

# REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 27-go MARCA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 85

## Powrót Piłsudskiego.

Największą sensacją jest wiadomość o powrocie Marszałka Piłsudskiego do kraju. Wszelkie inne sprawy i zagadnienia zniknęły z horyzontu świadomości. O układzie Niemiec i Austrii nie pisze się wcale albo — pisze bardzo mało. Natomiast pełno domysłów, plotek, pogłosek o przedwczesnym rzekomo wyruszeniu Marszałka z Madery i na temat marszruty „Wichru”. Do Cherbourga, czy do Londynu? Czy jeszcze na Morze Śródziemne, do Egiptu, do Palestyny? A może — prosto do Gdyni, i stamtąd — do Warszawy?

Plotkarze zawodowi mają doskonale pole do popisu. Wiedzą już teraz, dokąd i pociągnie się Piłsudski, wiedzą nawet, że po jego powrocie nastąpi natychmiast zmiana rządu. Znają oni doskonale treść listów, jakie wymienił premier W. Sławek z Marszałkiem, umieją czytać dokładnie nie tylko zapieczone korespondencje, ale nawet najtajniejsze myśli tajemniczego, choć światu całemu znanego „dyktatora”.

Wiedzą o tem wszystkim nasi genialni detektywi prasowi z opozycji, jak wiedzeli niegdyś dokładnie, ilu tajnych agentów towarzyszy Marszałkowi Piłsudskiemu w podróży na Madere i ile będzie to kosztować; jak wiedzeli później, na co i kiedy zachorował Marszałek. Na kłamstwa, domysły, plotki jest zawsze duży popyt.

Marszałek Józef Piłsudski powiedział już kiedyś, że po karnawale zawsze na-

Marszałek przybył wczoraj do Cherbourga, powitany salwą honorową. — „Wicher” eskortowany był przez eskadrę hydroplanów.

### Dowolne pogłoski o ustąpieniu premiera Sławka i rządzie ministra Matuszewskiego.

Cherbourg, 26 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Kontrtorpedowiec „Wicher” na którym jedzie Marszałek Piłsudski przybył tu o godz. 15-ej.

Na spotkanie podjechała eskadra hydroplanów, która towarzyszyła mu aż do portu. Gdy „Wicher” stanął na redzie, forty Cherbourga powitały przybycie Marszałka strzałami armatnimi.

Pierwszy przyjechał na pokład „Wichru” motorówka oficer komplemetancyjny, wydelegowany przez komendanta portu wraz z attache wojskowym płk. Błęzińskim. Następnie przybył ambasador Chłapowski i prefekt morski admirał Berthelou, który z powodu zapowiedzianego przybycia Marszałka przerwał objazd inspekcyjny wybrzeży północno-zachodnich i przybył specjalnie dzisiaj z Dunkierki na powitanie Marszałka Polski w imieniu ministra francuskiej marynarki wojennej.

Następnie przybył komandor Petenc, przewodniczący komisji odbiorczej budujących się we Francji statków marynarki polskiej i p. Wtorkowski — szef bazy polskiej morskiej w Cherbourgu.

O godz. 16-ej zaprezentowano p. Marszałkowi pierwszą polską łódź podwodną „Wilk”, odbywającą obecnie próbną pływanią. Podróż „Wichru” jest jego pierwszą dłuższą podróżą. Wykazał on w niej duże zalety nawigacyjne, których zwłaszcza dowiódł przez przebycie zatoki biskajskiej, gdzie morze jest szczególnie niespokojne.

Termin odpłynięcia „Wichru” z Cherbourga narazie nie jest ustalony, z powodu gęstej mgły panującej na morzu.

Warszawa, 26 marca.

Wiadomości urzędowe agencji, o tem, że Marszałek Piłsudski wylądował w

Cherbourgu pobudziły fantazję prasy na nowo. W dziennikach warszawskich roi się od plotek i domysłów na temat dalszej drogi Marszałka Piłsudskiego a przedewszystkiem na temat tego... co nastąpi, gdy Marszałek Piłsudski powróci do Warszawy.

O ile chodzi o dalszą drogę podróży Marszałka, to przypuszczać należy, że z Cherbourga uda się on koleją do Warszawy chociaż nie jest wykluczone, że dalej na pokładzie „Wichru” popływie on do Gdyni.

O ile chodzi o pogłoski na temat wypadków politycznych, czekających nas po powrocie Marszałka Piłsudskiego, to prasa opozycyjna lansuje wiadomość o dymisji rządu premiera Sławka i powołaniu do steru rządu min. Matuszewskiego.

Oceniać wiadomości tej nie mamy za miaru, gdyż o tem, czy ustąpi premier Sławek, czy przyjdzie na jego miejsce kto inny i kto wogóle z rządu ustąpi — decydować będzie Marszałek Piłsudski po swym powrocie do kraju, a o zamiarach swych dotychczas — jak i zawsze nikomu się nie zwierzał.

Władomości urzędowe agencji, o tem, że Marszałek Piłsudski wylądował w

## Unja austriacko-niemiecka

jest w dalszym ciągu tematem ożywionych rozmów dyplomatycznych. — Wizyta posła angielskiego u Schobera. — Co mówi Benesz? — Ponowna konferencja Brianda z Hendersonem.

Sprawa unji celnej znajdzie się na porządku dziennym majowej sesji Ligi Narodów.

Paryż, 26 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Briand i Henderson odbyli wspólną rozmowę dotyczącą projektu austriacko-niemieckiego. Negatywne stanowisko rządu niemieckiego nie wywołało zdziwienia we francuskich i angielskich kołach oficjalnych a rozmowy w zwykłej drodze dyplomatycznej toczyć się będą w dalszym ciągu między zainteresowanymi rządami.

Briand i Henderson przekonani są, że wprowadzenie w życie, w zasadzie, umowy nie nastąpi przed majową sesją Ligi Narodów, gdzie niewątpliwie zagadnienie to zostanie poruszone, skoro na żądanie jednego tylko państwa zostanie ono wpisane na porządek dzienny obrad.

★

Praga, 26 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji Spraw Zagranicznych izby minister Benesz złożył krótkie oświadczenie co do stanowiska Czechosłowacji wobec projektowanego układu celnego austro-niemieckiego.

Układ ten — mówił minister — stano-

wiłby wypadek wielkiej doniosłości politycznej, gdyby miał być zrealizowany.

Opinia czechosłowacka może oczekiwać ze spokojem rozwoju wypadków. Jesteśmy pewni słuszności naszej sprawy i przygotowani na rozmaite możliwości. Zagadnienie jest bardzo złożone i niemożliwym jest oddzielić jego stronę gospodarczą od politycznej.

Z punktu widzenia ekonomicznego za rysy planu nadawałyby się do przyjęcia, gdyby zostały urzeczywistnione w ramach ogólnej - europejskiej i odpowiednio zmodyfikowane, celem uwzględnienia interesów innych państw. Lecz obecne, ściśle ograniczone zarysy planu nie odpowiadałyby ani interesom politycznym, ani też gospodarczym Czechosłowacji, byłyby szkodliwe dla jej potrzeb życiowych i mogłyby pozatem stworzyć w Europie środkowej trudności, niebezpieczne dla sprawy pokoju. Nasuwa się zresztą zagadnienie Anshilussu, co do którego stanowisko Czechosłowacji jest znane. Nie możemy zaakceptować tego planu. Zdaniem Czechosłowacji urzeczywistnienie tego planu byłoby pogwałceniem zobowiązań traktatowych, a mianowicie traktatu z St. Germain i proto-

kołu z 1922 roku. W dalszym ciągu Benesz wyrażał się z uznaniem o postanowieniu, powziętem przez Brianda i Hendersona co do przedstawienia tej sprawy Radzie Ligi Narodów.

★

Wiedeń, 26 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Komunikat urzędowy donosi, że wicekanclerz dr. Schober przyjął wczoraj po południu posła angielskiego Phipps'a, który z polecenia sekretarza stanu Hendersona doniósł mu o zaniepokojeniu, jakie wywołał układ gospodarczy niemiecko - austriacki.

Sekretarz stanu Henderson wyraził przypuszczenie, że rada Ligi Narodów zajmie się na posiedzeniu majowym zagadnieniem zgodności tego układu z protokółem genewskim. Wicekanclerz Schober wyjaśnił posłowi angielskiemu prawa i rzeczową stronę układu i prosił posła angielskiego, aby powiadomił sekretarza stanu Hendersona, o tem, iż rząd związkowy jest zdania, że umowa między rządem niemieckim i austriackim mieści się w zupełności w ramach protokółu genewskiego z r. 1922.

Rząd austriacki nie ma nic przeciwko temu, ażeby rządy, które podpisały protokół genewski, zbadały prawną stronę umowy. Badanie tej umowy z punktu widzenia politycznego, zdaniem rządu austriackiego, nie wchodzi w zakres rachuby wobec charakteru gospodarczego umowy. Rząd austriacki nie zamierza stworzyć fait accompli.

★

Wiedeń, 26 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Posel rumuński w Wiedniu Prebicanu złożył wczoraj wizytę wicekanclerzowi Schoberowi, prosząc o tekst projektowanego układu w celu umożliwienia rządowi rumuńskiemu zaznajomienia się z umową austriacko - niemiecką.

Wicekanclerz oświadczył posłowi rumuńskiemu, że umowa projektowana jest traktatem gospodarczym o charakterze regionalnym, oraz, że na komisji paneuropejskiej Niemcy i Austria przedłożą odezwe, skierowaną do innych państw europejskich, wzywającą je do przystąpienia do tego układu.



# NADZWYCZAJNY TELEGRAM!

NIEUBLAGANY

# KONIEC ŚWIATA

PRZYJŚĆ MUSIIII

POZOSTAŁY NAM ZALEDWIE 24 GODZINY ŻYCIA. OCALENI BĘDĄ CI JEDYNI, KTÓRZY UKRYJĄ SIĘ W MURACH

„LUNY”

## Były poseł Zarski uniewinniony przez sąd apelacyjny.

Warszawa, 26 marca.

Przed kilku miesiącami głośny był w Łodzi proces komunistyczny posła Żarskiego, aresztowanego swego czasu w chwili, gdy był jeszcze posłem. Sąd skazał go za strzelanie do policjanta na 8 lat c. więzienia.

Poseł Żarski apelował i dziś sprawa znalazła się na wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego.

Po całodziennej rozprawie i wystąpieniu mowy obrońców adw. Śmiarowskiego i adw. Duracza, sąd apelacyjny wydał prawdziwie sensacyjny wyrok, bo uniewinnił posła Żarskiego od winy i kary.

## Ujęcie kurjera komunistycznego. Urzędnik firmy „Spiess i Syn” na usługach Moskwy

Warszawa, 27 marca.

Komunikują nam, że władze policji politycznej aresztowały wczoraj w Tczewie inkasenta znanej fabryki chemicznej „Ludwik Spiess i Syn” w Warszawie Czesława Redalskiego, stałego mieszkańca Warszawy. Podczas rewizji ujawniono przy aresztowanym materiały świadczące, że jest on kurierem komunistycznym, podróżującym między Gdańskiem a Warszawą. Redalski podróżował w interesach firmy „Spiess i Syn”

rzeczywiście jednak bez wiedzy swych chlebodawców przewoził z Gdańska do Warszawy instrukcje dla komunistów polskich pochodzące bezpośrednio z Moskwy i odwrotnie z Warszawy do Gdańska wozził sprawozdania o akcjach komunistów w Polsce. Przy Redalskim znaleziono obfity materiał, zawierający instrukcje dla komunistów polskich na okres najbliższy a szczególnie na dzień 1 maja.

## 100 tysięcy marynarzy - cudzoziemców zostanie wysiedlonych z Ameryki

New York, 26 marca.

Minister pracy podjął kroki celem deportowania z Ameryki 100.000 marynarzy zagranicznych, którzy w swoim czasie przybyli na statkach obcych do portów amerykańskich i samowolnie pozostali na terenie USA. Rząd wyasygnował już odpowiednie kredyty na transport tych „nieporządkanych cudzoziemców”

## Nowy typ samolotu wojskowego

New York, 26 marca.

W zakładach fabryki Fokkera buduje się obecnie nowy samolot wojskowy, który przy użyciu czterech karabinów maszynowych mających wyłoty poza skrzydłami samolotu, będzie mógł dawać 3.000 strzałów na minutę. Samolot ten będzie mógł latać z szybkością do 200 mil na godzinę.

Amsterdam, 26 marca.

(Telegram własny).

Donoszą z Batawii, że wulkan Mirapi wznowił swą działalność. Z uwagi na grożące niebezpieczeństwo władze wydały rozkaz natychmiastowej ewakuacji kilkunastu okolicznych wiosek, oraz trzech miast.

## Pogrzeb b. kanclerza Müllera

odbył się wczoraj w Berlinie

Berlin, 26 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj odbył się tu pogrzeb b. kanclerza Hermanna Müllera. Na gmachach publicznych i wielu domach prywatnych wieszono flagi opuszczone na znak żałoby do połowy masztu.

Ulice, które przecięgał kondukt pogrzebowy z członkami rodziny zmarłego, frakcjami parlamentarnymi, przewodniczącym II międzynarodówki VanderVELDEM, sekretarzem jej dr. Adlerem, przedstawicielami zagranicy: Danii, Francji, Belgii, Austrii i Czechosłowacji, zaległy tłumy publiczności. Gdy kondukt przechodził przed pałacem Prezydenta Republiki, przed gmach wyszedł prezydent Hindenburg, aby oddać cześć zmarłemu.

Spalenie zwłok w krematorium nastąpiło o godz. 19-cj.

## Hitlerowiec przewodniczącym sejmiku gdańskiego.

Gdańsk, 26 marca.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku dokonano wyboru przewodniczącego. Socjaliści jako najliczniejsza frakcja, mieli możliwość wg. przyjętego zwyczaju przedstawić swego kandydata, jednak z tego nie skorzystali.

Weszli więc w rachubę hitlerowcy. Na przewodniczącego sejmiku 34 głosami na ogólną liczbę 42 głosujących wybrano i zastępcę przewodniczącego hitlerowca von Wnucka. Socjaliści na znak protestu po ogłoszeniu wyniku głosowania opuścili salę.

## 50 zabitych w Indiach

Nowe Delhi, 26 marca.

Według doniesień z Cawnpur, surowa cenzura zaprowadzona w tej miejscowości nie pozwala na uzyskanie dokładnych danych o ilości ofiar ostatnich zajęć. Jak słychać, zabitych miało być około 50 osób. Wielu rannych leży na ulicach. Wśród zabitych są zarówno hindusi bramini jak i machometanie. Liczne domy zostały spalone.

**DZIŚ W RADIO**

Godz. 20.15  
**Józef Szigeti**  
 (s-rzypce)  
**G. Fiteberg**  
 (Dyrek. ja)

## Zakaz zbiórek w urzędach państwowych.

Warszawa, 26 marca.

Wszystkie urzędy państwowe otrzymały okólnik, zakazujący prowadzenia w urzędach tych jakichkolwiek zbiórek i kwest na różne cele polityczne, społeczne, dobroczynne czy jakiegokolwiek inne.

Za przekroczenie przepisów tego okólnika, grozi śledztwo dyscyplinarne i poważna kara dla winnych.

**Dźwiękowe**

**GRAND KINO**

**Dziś i dni następnych.**

Początek seansów o godzinie 4-ej po poł., ostatni seans o godzinie 10.15 w ecz., w sobotę i niedzielę o godzinie 12-ej w poł., ostatni o godzinie 10.15 w ecz. — w miejscach na pierwsze seanse od zł. 1, na pozostałych o 75 gr. i 1, 1.

**Wesoły tydzień.** W ciągu 2-ech godzin bez przerwy bawić będą publiczność: **Wielki program humoru, śmiechu i dowcipu!**

Kapitałna para komików **Stan Laurel i Oliver Hardy** w niezwyklej komedji erotycznej

**„Nocna Eskapada”**

Fenomenalna trupa psów pod wodzą reżysera Renfro w rewelacyjnym filmie

**„Psi Trójkąt”**  
 (z słynnej serii „Mówiące psy”) zdrada, namiętność, zabójstwo i sąd psi.

**Nasza Banda**  
 Znakomity zespół „Cudownych dzieci”

Wesoła rewja kolorowa

**„PIRACI”**  
 Najnowsze przeboje muzyczne.

**DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY**

**CASINO**

Dziś i dni następnych.

Prześlizny, nastrojowy, emocjonujący film dźwiękowy

**W MALENKIEJ KAWIARENCE**

osnuty na tle popularnej powieści „W małej kawiarence”.

**W rolach głównych:**  
 główna **MARIONNE GERTH** — zmysłowa i kusząca **VALERJA BOOTHBY**  
 i zak. **JACK CATELAIN**.

Nadprogram dodatków dźwiękowy i aktualności krajowe. — Początek seansów o godz. 4.30 ost. 10.15, w soboty i niecz. o g. 1 w poł., do 3 PORANKI, ceny miejsc gr. 75 i zł. 1

**Dziś poraz ostatni.** **LUNA** **Dziś poraz ostatni.**

Czołowy film sezonu słynnej wytwórni Universal Pictures Corporation

**„POCHODNIA”**

**OFICER GWARDJI**

Wspaniała opowieść miłosna na tle Wielkiej rewolucji. — Oczarujące tłumy z natchnioną pieśnią na ustach. — Piękne melodie, technice sentymentalizmem i porwujące plomienną potęgą.

**W roli głównej wymarzona para kochanków**  
**Laura La Plante i John Boles.**

Początek o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. — Ceny miejsc normalne, na porankach po 75 gr. i 1 zł. — Karty premijowe ważne bez ograniczeń.



# „ANSCHLUS”.

Pan Aristides Briand, komwojazer idel Paneuropy, wpadł „na całego...” Pokazywał i zachwalał swój towar niemcom tak długo, aż ci dali się przekonać i dla zapoczątkowania całej sprawy, ucięli sobie unję celną z Austrią, czyli innemi słowy, wykonali pierwszy radykalny i skuteczny krok w kierunku przyłączenia Austrii do Rzeszy Niemieckiej. Traktat handlowy i celny, podpisany nie dawno przez Schobera i dr. Curtiusa jest najwyraźniejszym, jaskrawym dowodem zupełnego porozumienia politycznego, które prędzej czy później skończy się scaleniem państwem obu oddzielnych dotychczas organizmów politycznych.

Zanosilo się na to już od zakończenia wojny światowej, Niemcy czynili wszelkie wysiłki, aby uzyskać od mocarstw przyzwolenie na „Anschluss”, ale dopiero Briand ze swem gadulstwem i bliźniactwem, płytkim ujmowaniem problemów politycznych spóczesnej Europy wyraźnie pchnął poprzez Paneuropę i swoje propozycje genewskie całą sprawę na spokojne i przyjazne Niemcom wody. Dziś Francja protestuje przeciw unji austriacko - niemieckiej, dziś prasa paryska rozdziera szaty na temat niesłychanego wzmocnienia politycznego Niemców i osiagnięcia przez nie ideału gospodarczo - politycznego, do którego dążą od 100 lat, ale jeszcze przed kilku miesiącami, kiedy na tapecie była

sprawa „historycznych” projektów przebudowy Europy wedle projektów Coudenhove — Calergi i Brianda, ta sama paryska prasa rozpylała się w komplimentach i różowych przepowiedniach...

Próbują się jeszcze pocieszać: mówią, że unja celna—to jeszcze nie Anschluss... Można, oczywiście, mydląc innym i sobie oczy, ludzić się takim czy innym brzmieniem słowa. Dla nas jest jasne, że skoro dokonano rzeczy najtrudniejszej — zjednoczenia ekonomicznego, reszta nie nastrecza żadnych trudności. W przygotowaniu jest już unifikacja prawa karnego, postępowania sądowego i stopniowo pójdzie ona dalej aż do unifikacji systemu administracyjnego i politycznego. Tak samo, zresztą, drogą unji celnej, powstała cała Rzesza niemiecka. I pewnego dnia, może za rok, może za lat dziesięć zjadą się parlamenty Wiednia i Berlina gdzieś pośrodku, w Weimarze, lub Frankfurcie i uchwalą... połączenie....

Ponieważ lubimy myśleć kategorjami jasnymi i istotnymi, przeto dla nas rzeczywistość Anschlussu, wyrażona w formule Austro - Niemiec (Deutsch - Oesterreichischer Staatenbund, później—Bundenstaat) nie ulega dziś wątpliwości.

Jak jest stosunek Polski do tego zjawiska?

Ciekawą jest rzeczą, że już przed laty sporadycznie odzywały się w Polsce głosy polityków, które otwarcie zgadzały się na „Anschluss”, uważały nawet, że zbliżenie austro-niemieckie odciąży poważnie granicę polską, skieruje wysiłki niemieckie na Bałkany. Nie szliśmy nigdy tak daleko w swym optymizmie, ale przewidywaliśmy już oddawna takie wyjście i liczyliśmy się z tem prawie, jako z faktem dokonany. Ostatecznie więc — niema niespodzianek. Dziś nie jest dla nas gorzej, niż było.

Aljans dwu niemieckich narodów jest natomiast bardzo groźny przedewszystkiem dla Czechosłowacji, która staje obecnie wobec niemiłej sytuacji zupełnego otoczenia przez morze germańskie. Pod względem militarnym jest pozycja jej rozpaczliwa, pod względem komunikacyjnym również. Czechosłowacja stanowi dziś właściwie jakgdyby enclave wśród ziem niemieckich, stykając się za ledwie na wąskich pasach granicznych z Polską i Węgrami. Czechosłowacja z Węgrami jest na najgorszej stopie i można być pewnym, że w razie jakiegokolwiek zatargu pomiędzy Czechosłowacją a Austro - Niemcami Węgry bez najmniejszych skrępowań poczynią swe porachunki z Czechami i to bez litości.... Jeśli natomiast chodzi o Polskę, to stanowisko „braci-słowian” w stosunku do nas było zawsze ledwie poprawne, a w

gruncie rzeczy czesi szkodzili nam wszędzie i zawsze, jak mogli...

Austro-Niemcy stają się mocarstwem, jakiego niema drugiego w Europie. Powiększają i cementują swe tereny, zamieszkałe już teraz prawie wyłącznie przez element czysto niemiecki, z minimalną domieszką mniejszości narodowych. Austro-Niemcy stykają się przy pomocy wspólnych granic z prawie wszystkimi narodami Europy: Holandją, Belgią, Francją, Szwajcarią, Czechosłowacją, Włochami, Jugoslawią, Węgrami, Polską, Litwą, a drogą morską ze wszystkimi państwami nadbałtyckimi i skandynawskimi oraz Anglią. Teraz mają prostą drogę wypadową na Bliski Wschód, stanowią potęgę gospodarczą, dziś może z powodu kryzysu światowego podupadłą, ale zdolną w każdej chwili do odrodzenia.

Jest to uderzenie polityczne we Francję i małą Ententę. Nasze stosunki z Niemcami są już notorycznie tak złe, że nie mogą być gorsze. Inni, którzy pokładali zaufanie w możliwości pacyfikacji Europy środkowej — muszą być dziś rozczarowani i zawiedzeni.

Przedewszystkiem briandowska Francja, której zdawało się, że zjadła wszystkie rozumy polityczne. Okazało się, że Berlin „kładzie” ją każdym krokiem...

Czesław Ołtaszewski.

## Minister, który wyemigrował.

Nowa Austrija w Paragwaju. — W Europie jest źle, a będzie jeszcze gorzej. — Uciekają z tonącego okrętu.

Austrija ma sensację, Ba, nie tylko Austrija, ale wszystkie bodej kraje o ustroju parlamentarnym poraz pierwszy może oglądają niebywałe zjawisko: ministra, który nienagabywany przez nikogo, przez żadną partję, rzeka się swego urzędu, opuszcza wszystkie swe stanowiska, aby wyemigrować na czele garści swych zwolenników do — Paragwaju. Czyni to minister rolnictwa Andrzej Thaler — człowiek sam zresztą zamożny, posiadacz sporych dóbr w Dolnej Austrii, przywódca partji chłopskiej chrześcijańsko-socjalnej.

Jeszcze nigdy, nigdzie żaden minister rolnictwa nie składał tak namacalnego świadectwa pesymizmu i niewiary w przyszłość, jak p. Thaler. Nie wierzy on w możliwość poprawy sytuacji gospodarczej w Austrii, a zwłaszcza w poprawę stosunków w rolnictwie, jedynę zaś wyjście z obecnego zaułka widzi w ucieczce za morza, w kolonizowaniu zamorskich stepów. Minister Thaler sprzedaje swe dobra, spienięża wszystko, co posiada w Austrii i na czele grupy takich jak on emigrantów — rolników zamierza osiedlić się w Paragwaju, zakupić tam duży obszar pod uprawę, prowadzić gospodarstwo planowe, budować fermy, hodować bydło — wszystko na fundamentach wspólnoty gminnej.

Trzeba przyznać, że sensacyjny ten fakt uderzył i zaskoczył niemal zarówno sfery rządowe, jak i własnych partyjnych ministra Thalara towarzyszy. — Albowiem postanowienie p. Thalara świadczy o beznadziejności sytuacji gospodarczej Austrii i rzuca nonury cieni pesymizmu na zbliżającą się przyszłość.

Skądinąd faktem jest jednak w dziejach Austrii przedwojennej dotychczas nieznanym, iż ludność poczynna emigrować masowo do krajów zamorskich z Austrii właściwej. Od roku 1919 do chwili obecnej wyemigrowało z Austrii za morza zgórą 60 000 austriaków, co przy 6-miljonowej ludności jest procentem wcale znacznym. Emigranci sa dla kraju prawie nazawsze już straceni ze wzglę-

du na warunki, w jakich opuścili swą ojczyznę.

Minister-emigrant zamierza jednak, co podkreśla w swoich zamierzeniach, nie zrywać węzłów z krajem rodzinnym a przeciwnie podtrzymywać stałą łączność duchową, kulturalną z ojczyzną, zakładać w Paragwaju osiedla zbiorowe, trzymać się razem, i — jeśli próba się powiedzie i emigranci będą napływać dalej — tworzyć ściśle się stykające ze sobą kolonie, jednolite narodowo, językowo i kulturalnie.

Słowem p. Thalerowi marzy się — w razie powodzenia — założenie w Paragwaju Nowej Austrii, przedłużenie, przy budówce starej europejskiej Austrii.

Ciasnota na rynku pracy jest w Austrii istotnie niesłychana. Nadmiar podaży — obrzymi. A popyt na prace — minimalny. I to zarówno w przemyśle, jak w rolnictwie, w urzędach, w biurach, na posadach prywatnych i państwowych. Rokrocznie opuszcza uniwersytety austriackie 1,700 słuchaczy z dyplomem w kieszeni i — w braku zajęcia — zapluszają się do służby w szeregach Wehrmachtu, maleńkiej armji austriackiej. Ale i tu dostają się tylko szczęśliwcy. Bo więcej kandydatów, niż wolnych miejsc. Kryzys kładzie ogólną pieczęć na wszy-

stko, i tak w maleńkiej Austrii smażą się i prażą we własnym sosie wszystkie stany i klasy.

Minister-emigrant i jego grupa nie są jaskółkami, zwijającymi rychtą wojenną. Wyemigrować przy obecnej konjunkturze prohibicyjnej mogą tylko tyśiące zamożniejszych, reszta musi pozostać w domu. A ta reszta — to prawie całość.

R. K.



## Strzelanina na ulicach Madrytu.

Elementy radykalne zaatakowały policję.

Madryt, 26 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Fabra donosi: Niektóre elementy radykalne, korzystając z przywrócenia gwarancji konstytucyjnych, jak również agitacji, wywołanej wśród studentów, spowodowały niepokoje w Madrycie.

Policja zmuszona była interweniować przy czem wywiązała się wzajemna strzelanina, w wyniku której 1 członek gwardji cywilnej został zabity, a kilkunastu policjantów i osób cywilnych odniosło rany.

Mimo tych pożalowania godnych zajęć, które zresztą ograniczyły się tylko do Madrytu, a wywołane zostały jedynie przez wspomniane wyżej elementy, rząd nie zejdzie z drogi, przez siebie obranej.

Komun'kat rozesłany wczoraj do prasy po posiedzeniu rady ministrów, wspomina o przywróconych swobodach konstytucyjnych, oraz zaznacza, iż rząd brońić będzie porządku przez zastosowanie wszelkich środków, jakie mu prawnie przysługują.

## Nowe przydziały dla oficerów

zamiera „Dziennik Personalny”

Warszawa, 26 marca.

Dziś ukazał się dziennik personalny ministerstwa spraw wojskowych nr. 3 zawierający zmiany przydziałów kilkuset niższych oficerów od podporuczników do majorów włącznie. Poza tem dziennik personalny nr. 3 zawiera zarządzenie o przeniesienie w stan spoczynku 189 oficerów, pozostających dotychczas w dyspozycji poszczególnych dowódców okręgów korpusów. Z ciekawszych zarządzeń należy wymienić przedłużenie stanu nieczynnego dla pułk. dypl. Józefa Becka, obecnie wiceministra spraw zagranicznych, na okres dalszych 12 miesięcy a więc do dnia 1 marca 1932 r. oraz przeniesienie do rezerwy naczelnika wydziału bezpieczeństwa w województwie łódzkim kap. Wacława Lutomskiego.

## Katastrofa samolotu wojskowego w Madrycie

Pilot i mechanik zabici

Paryż, 26 marca.

(Telegram własny)

Na lotnisku madryckiem miała miejsce katastrofa. Samolot wojskowy, który wznosił się za ledwie na wysokość kilkuset metrów, z niewyjaśnionych przyczyn, runął na ziemię. Oficer-pilot, oraz mechanik zostali zabici na miejscu.

## Proces przeciw terrorystom ukraińskim dobiega końca

Lwów, 26 marca.

Dziś zapadnie wyrok w sensacyjnym procesie 5 członków Ukraińskiej Organizacji Nacjonalistycznej.

Na wczorajszej rozprawie przesłuchano dalszych kilkunastu świadków dowodowych i odwoadowych. Wyrok ze względu na aktywną obecnie kwestję polityki ukraińskiej, oczekiwany jest z wielkim zaciekawieniem. Ogłoszenie wyroku nastąpi dziś w południe.



# Przyczyną kryzysu jest — kobieta.

Sensacyjne kazanie w jednym z kościołów Belgradu.  
Ojciec Vlachicz przeciwko trybowi życia kobiety

W kościele Chrystusa - Króla w Belgradzie (Jugosławia) wygłosił w jedną z ostatnich niedziel O. R. P. Vlachicz (Franciszkanin) kazanie, które dużo wrzawy uczyniło w tem mieście i bardziej zapewne przyczyniło się do popularności uczonego zakonnika, niż cały szereg książek, jakie dotychczas napisał.

Otóż w kazaniu swem występuje Ojciec Vlachicz przeciwko sposobowi życia kobiety współczesnej, której przypisuje m. in. bezpośredni wpływ na obecny kryzys ekonomiczny.

Interesujące wywody Ojca Vlachicza przytaczamy w streszczeniu:

„Kobieta współczesna — powiada uczony zakonnik — z chwilą, gdy gromadnie garnać się poczęła do pracy biurowej, pedagogicznej, technicznej i czysto naukowej, zajęła nietylko stanowisko mężczyzny w tych dziedzinach pracy, nietylko, że opuściła swój postereunek społeczny, jakim jest rola żony i matki od wieków kobiecie wyznaczona, lecz jednocześnie pomnaża w państwie liczbę wytwórców, a obniża doniosłą wartość typowych konsumentów, jakimi były dotychczas wszystkie kobiety“.

Następnie zastrzega się zakonnik gorąco przeciw temu, jakoby miał być zwolennikiem i propagatorem strojenia się kobiet, niemniej jednak stwierdza fakt, że zapotrzebowanie każdej poszczegól-

nej rodziny zmniejsza się zastraszająco w tych wypadkach, gdy córki, żony i matki pracują poza domem.

„Weźmy pod uwagę — mówi — taką napozór niewinną kwestję wypraw, jakie dawniej odgrywały doniosłą rolę w życiu każdej kobiety. Dawniej, młode małżeństwo tworzące nowy dom wносиło w ten dom cały ogromny zapas bielizny, pościeli, naczyń stołowych i kuchennych, mebli i mnóstwa rzeczy drobnych, z których każda ma przecieć to do siebie, że ją trzeba kupić. Dzisiaj jąda się zwykle na mieście, zatem kwestja wyprawy kuchennej i stołowej odpada. Nikt także nie gromadzi dzisiaj dawnej ilości pościeli i mebli.

Typowym przykładem owego zubożenia potrzeb, jakie cechuje dom kobiety pracującej, jest krótka sukienka biurowa! Ile milionów metrów materiału trzeba dokupić, woła zakonnik, gdyby chcieli tylko podłużyć suknie krótkie, — wszystkie jakie były, jakie są i jakie będą?!

Inny dowód prawdziwości swej tezy o kobiecie współczesnej, jako przyczynie kryzysu, widzi Ojciec Vlachicz w zagadnieniu naturalnego przyrostu rodziny. Otóż współczesna kobieta wielkomięjska, licząca się na miliony, z zasady albo wcale nie chce mieć dzieci, albo jeżeli je w rachubie swej uwzględni — to jak najmniej. Cały przyrost ludności

daje nam dzisiaj wieś, ta wieś, której dzieci niczego nie potrzebują i n'c nie kosztują. Kto na wsi dzieci ubiera, kto im kupuje zabawki, zapytuje zakonnik i odpowiada: — nikt! tak samo jak nikt nie ogląda się za potrzebami dziecka z klasy robotniczej. Ogromną gałąź przemysłu zabawek podtrzymywały dawniej głównie dzieci inteligencji, — te, których dzisiaj z dnia na dzień coraz jest mniej.

Tak to bez liku, kończy swe kazanie uczony Franciszkanin, możnaby przytaczać realne dowody na to, że źródłem i główną przyczyną obecnego kryzysu gospodarczego jest nowy sposób życia kobiety współczesnej.

I. K.

Dr. med.  
**J. POLAK**  
Choroby wewnętrzne i Allergiczne.  
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)  
**Ul. 6-go Sierpnia 22** front I piętro  
Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej, — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej

## Zasiłki kasy chorych

wypłacane będą przez P. K. O.

W najbliższym czasie zreformowany zostanie w kasach chorych na terenie całej Polski sposób wypłaty zasiłków, które będą wypłacane ubezpieczonym przez pocztową kasę oszczędności.

Ten system wypłaty zasiłków, zapoczątkowany przez dwa oddziały kasy chorych m. st. Warszawy, spotkał się z wielkim uznaniem ubezpieczonych, którzy nie potrzebowali drugiego raz zgłaszać się do kasy chorych po żądane zasiłki i wystawać w długich kolejkach, lecz za pośrednictwem P.K.O. otrzymywali zasiłki wprost do mieszkania przez listonosza.

W ciągu 10 dni P.K.O. przekazała w ten sposób 931 zasiłków; w tym czasie pocztowa kasa oszczędności nie wypłaciła jedynie jednego zasiłku, wskutek mylnie wskazanego przez ubezpieczonego adresu, zasiłek ten został więc wypłacony przez kasę główną kasy chorych.

Tego rodzaju system wypłacania zasiłków, poza korzyścią dla ubezpieczonych, przyczyni się jednocześnie do usprawnienia administracji kas chorych. Opłaty, pobierane przez pocztę za doręczenie zasiłku, ponosić będzie kasa chorych, doliczając tę kwotę do wysokości zasiłku.

## Jubileuszowa wystawa

artysty-malarza, M. Trębacza

W dniu 6 kwietnia odbędzie się w Warszawie otwarcie wielkiej jubileuszowej wystawy prac jednego z najstarszych i najbardziej zasłużonych artystów - malarzy łodzian, p. Maurycego Trębacza. Wystawę organizuje towarzystwo krzewienia sztuki w Warszawie, w lokalu własnym przy ul. Królewskiej nr. 51, pragnąc w ten sposób złożyć hołd wieloletniej niespożytej pracy artysty.

Wystawa obejmie 100 płócien, w tem 25 ze zbiorów prywatnych w Warszawie i 75 z pracowni mistrza Trębacza w Łodzi. Na czele komitetu organizującego jubileusz prac zasłużonego artysty stanęli pp. dr. Goldflam i N. Pryłucki.

Wystawa, obejmująca najcenniejsze i najbardziej wartościowe prace mistrza Trębacza, wzbudziła wielkie zainteresowanie. Trwać będzie ona przez miesiąc — od 6 kwietnia do 6 maja.

## SERCE NA ULICY

# Owoc grzechu

Powieść z życia łódzkiego

# naszego...

Napisał dla „Republiki“

52)

**Jerzy Zawieyski.**

Zwyczajem wszystkich Towarzystw w Bąkowie było że zebrania kończyły się przed pójściem do domów u Kaczora w estaminecie. Tam przez działanie winna zaclerały się niejednokrotnie wszelkie różnice, tam oblewano wybory do Zarządów, tam przepijano „bruderszafaty“. U Kaczora także kończyły się najważniejsze zebrania „Jedności“. Oczywiście bywali tam Ostroga i Zaziemiec.

Owego wieczoru Toporczyk przyszedł tam także. Przysiadł się do stołu „Jedności“, gdzie zupełnie na końcu. W estaminecie panował gwar. Był to akurat t. zw. „quinzaine“, czyli dzień wypłaty. Nikt z polaków tego dnia nie omiął Kaczora. Już zdaleka, od szybu „Margueritte“ raz po raz dochodził śpiew:

„U Kaczora złote pióra  
U Kaczuszki złote nożki.

albo:

„Kaczor płynię po Jordanie  
Jordan płynie w wirle...  
Oj, Kaczorze chrześcijanie,  
Sprawimy ci lanie...“

W kącie ustawiony był patefon. Syn gospodarza, młody Kaczor, urzędował przy tym „instrumencie“ i zmieniał płyty. Obok ostatnich piosenek paryskich i jazzów amerykańskich, były tam stare walce wiedeńskie, a także „polki“, śpiewy wojskowe i patriotyczne. Patefon podnosił nastroj, niektórzy próbowali śpiewać, inni tańczyć. W tej chwili,

gdy Toporczyk przybył do estaminetu, było już bardzo wesoło. Prawie wszyscy obecni tam zdążyli opróżnić po kilka szklanek wina. Stół „Jedności“ był także ożywiony. Zaziemiec w tej chwili o czymś opowiadał ale głos ginął w ogólnej wrzawie. Ostroga siedział daleko od Toporczyka, rozmawiał z wielkim ożywieniem z sąsiadami i nie zwracał na nikogo uwagi. Tadeusz zauważył, że Ostroga pił dużo, Pił także Tadeusz. Po kilku kielszkach poczuł w sobie więcej odwagi, nabral śmiałości i próbował kilka razy zwrócić się głośno w jakiejś sprawie do wszystkich. Obecność Toporczyka nikogo tutaj nie dziwiła. Wśród ogólnej wesołości i podnieconego winem nastroju rozmawiano o sprawach zwykłych, nieważnych. Patefon grał teraz jakiegoś walca z „Wesołej Wdówki“. Melodję znali wszyscy, więc chórem ją śpiewano. Tadeusz miał ogromną ochotę w tej chwili podejść do Ostrogi i przywitać się z nim. Podniósł się ze swego miejsca i szedł tam gdzie siedział Ostroga. Ale w tym samym momencie ktoś podszedł do niego. Był to Stach Kolasa, sąsiad Toporczyka. Kolasa wypił już sporą kolejkę kielszki i ledwo trzymał się na nogach. Obiał Toporczyka za szyję i ślinił go, bełkocząc jakieś wyrazy, które miały być życzeniami, z okazji przybycia na świat syna.

— Ty, wiesz, Tadeuszu — mówił Kolasa — że ja, twój sąsiad i że twój syn, ten mały synuś, co tak wrzeszczy... ja, niem Ostrogi i zapłakał.

to słyszę w nocy... że twój synuś, że twoja żona, twoja Zośka...

— No co? no co? — pytał Tadeusz.

— No to, Tadeuszu, kochany sąsiedzie, ten twój synuś niech ci się, niech ci urośnie niech ci się chowa...

— No, dobrze dobrze, dziękuję ci...

— Napijmy się, skoro tak — zaproponował Kolasa, huknął w stronę gospodarza: — Kaczor! Dwa Jordany! (Jordan, znaczyło: białe wino).

A potem, trzymając w ręku szklankę i korzystając z chwilowej przerwy wrzaskliwego patefonu, palnął Kolasa tuż nad stołem „Jedności“ wielką orację na cześć Toporczyka.

— Niech żyje młody Toporczyk, ten w kolibce! — wołał wielkim głosem.

Krzyczeli wszyscy:

— Niech żyje! Niech żyje!

Ktoś zaczął śpiewać: „Niech żyje“ kilku znów podrzucało Tadeusza do góry, wiwatując — inni podchodzili ze szklankami, trącali się z nim, całowali, ściskali i zapewniali o swej przyjaźni. Zrobiło się ogólne zamieszanie. Tadeusz szukał wzrokiem Ostrogi. Siedział na swem dawnym miejscu paląc papierosa. Obok niego było miejsce niezajęte. Tadeusz zdołał uwolnić się z objęć kompanów i podszedł do Ostrogi:

— Janek...

— Co? — zapytał twardym głosem Ostroga, nie podnosząc oczu na Tadeusza.

— Widzisz, Janek, w sercu mi siedzi twoja zawziętość, twoja złość...

— Czego chcesz ode mnie?

— Janek... Janek... jak Boga kocham, daj mi rękę. Ponatrz na mnie...

— Czego chcesz? — głośno zawołał Ostroga.

— Janek... Janek...

Proda zaczęła mu się trząść. Do oczu napłynęły łzy. Pochylił się nad ramieniem Ostrogi i zapłakał.

— Pijany jesteś! Wynoś się! — odpychał go ze złością Ostroga.

— Nie bądź taki twardy Janek, przyjacielu!...

— Nie jestem twoim przyjacielem...

— Janek widzisz, chcę, żeby było, jak dawniej. Żeby my dwaj, pamiętasz, jak tam, na Ślezyngu...

— Nic nie pamiętam. Odejdź ode mnie! Nie chcę cię znać!

— Mam syna, Janek, syna mam... Czy rozumiesz: mam synka...

— Czego ode mnie chcesz do diabła? — wołał Ostroga.

— Nie krzycz na mnie Janek. Daruj mi wszystko. Bo, widzisz mój synuś...

— Przestań do cholery z tym synem! Ja ci go nie zrobiłem!...

— Janek, jakis ty twardy! Przecież my dawniej przyjaciele...

— Słuchaj — mówił Ostroga, trzymając Toporczyka mocno za ramiona. — Nie mów mi nic o przyjaźni! Tego nigdy nie było! Wykreśliłem! Wymazałem! I wiedz, że cię nienawidzę! Że, jak mi się będziesz nawijał na oczy — to cię jak gada marnego, jak robaka — zgnoję, zabiję, zabię! Żebyś wiedział! Pamiętaj!

— Janek! Janek! — wołał Tadeusz.

Ale Ostroga pochwylił czempredzej czapkę i wybiegł z estaminetu. Szedł po ciemnych drogach gdzieś przed siebie, bez celu. Czuł, jak go chwytala żalność jakaś jak mu ścisnęła gardło, jak mu maciła rozum. Biegł przedko, jakby w tej prędkości zgubić chciał coś, co mu wyrzywało serce. Tadeusz porozrywał rany i wlał w nie jad, który palił...

— Zośka... Zośka... — powtarzał Ostroga w głuchą pustkę nocy...

Rzucił się gdzieś na ziemię, w trawy wysokie i tam uciszał swój ból...

(d. c. n.)





|                       |       |
|-----------------------|-------|
| MARZEC                |       |
| 27                    |       |
| PIĄTEK                |       |
| Dzisiaj Jana Nam.     |       |
| Jutro Jana Kapistrana |       |
| Wschód słońca         | 5,24  |
| Zachód słońca         | 5,58  |
| Wschód księżyca       | 9,24  |
| Zachód księżyca       | 2,59  |
| Długość dnia          | 12,47 |
| Przybyło dnia         | 4,34  |

### Nadużycia kolejowe

W niedzielnym numerze „Republiki” zamieściliśmy obszerniejszą notatkę o nadużyciach kolejowych, popełnianych na jednej ze stacji w wojew. łódzkim, przyczem w sprawę tę zamieszana była jedna z wielkich firm przemysłowych.

Obecnie możemy donieść, iż chodziło tu o stację Tomaszów Mazowiecki. Wczoraj zjechała do Tomaszowa specjalna komisja śledcza min. kolei oraz sędzia śledczy. Przeprowadzono rewizję, przesłuchano urzędników, oraz dokonano pierwszych aresztowań. Cały szereg aktów oraz korespondencja uległa zatrzymaniu. Śledztwo toczy się dalej. Po zakończeniu śledztwa podamy sensacyjnie szczegóły.

### Termin stawiennictwa poborowych rocznika 1909

Jak wiadomo, termin wcielania poborowych rocznika 1909, zaliczonych do turnusu wiosennego, został przesunięty o kilka dni. W związku z tem dowiadujemy się, iż biuro wojskowo - policyjne magistratu nie będzie rozsyłało nowych wezwań poborowych. Wszyscy poborowi, którzy otrzymali wezwania zachowują je w dalszym ciągu, z tą różnicą, że ci poborowi, którzy mieli się stawić 8 kwietnia winni zgłosić się do swoich formacji 15 kwietnia, ci którzy mieli się stawić 9-go, mają stawić się 16-go, a ci którzy otrzymali wezwania na dzień 10-go kwietnia, mają się stawić 17-go. (i).

### Warta wylała

#### Ruch kołowy pod Sieradzem przerwany

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał meldunek o wylewie rzeki Warty. Województwo łódzkie w bieżącym roku nie zostało absolutnie dotknięte klęską powodzi i ogólnie przypuszczano, iż niebezpieczeństwo już minęło.

Wczoraj wieczorem jednak poziom wody w Warcie nieoczekiwanie się podniósł i nastąpił wylew, który na szczęście nie wyrządził poważniejszych szkód.

Powódź nie dotknęła żadnej z wsi nadbrzeżnych. Zalane zostały jedynie szosy w okolicach Sieradza.

Ruch kołowy oczywiście został całkowicie wstrzymany.

Urząd wojewódzki wydelegował oddział saperów, który zastosował środki ochronne, zabezpieczające ludność miejscową od dalszej powodzi.

### Pod kołami samochodu

#### przed gmachem Grand-Hotelu

Wczoraj około godziny 11-ej rano przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Traugutta wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy, którego ofiarą padł kupiec łódzki S. Mołdawski (11 listopada 22). W chwili, gdy p. Mołdawski przechodził przez jezdnię, kierując się w stronę Grand-Hotelu, nadjechała z dużą szybkością taksówka, oznaczona numerem 64.

Szofer nie zdążył już wstrzymać auta. P. Mołdawski znalazł się pod kołami i doznał ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Przeniesiono go do bramy najbliższego domu i wezwano pogotowie.

Lekarz w ciężkim stanie przewiózł go do szpitala.

Szofera taksówki zatrzymała policja.

# Polscy Salomonowie i Salomonowicze

## otrzymać mają spadek po bohaterze walk o wolność St. Zjednoczonych. Należy się zwracać do Wiednia, Wirtgasse 9.

Wczoraj nadeszły do Polski wiadomości o nowym spadku amerykańskim, który przypaść ma potomkom Chaima Salomona, jednego z bohaterów walk wyzwoleńczych Stanów Zjednoczonych. O Chaimie Salmonie wspominają wszystkie dzieła historyczne, poświęcone walce Stanów Zjednoczonych o niepodległość w drugiej połowie 18-go wieku. Salmon był emigrantem. Przywędrował z okolic Łodzi, w Ameryce w bardzo szybkim czasie dorobił się majątku i począł odgrywać dużą rolę wśród emigracji żydowskiej.

Gdy rozpoczęły się walki z Anglią, Salomon wezwał swych współwyznawców do zaciągnięcia się w szeregi armii amerykańskiej, chcąc dać im dobry przykład, sam zaofiarował 650,000 dolarów na

cele wojskowe i zapisał się do wojska.

Salomon wielokrotnie odznaczył się na polu bitwy i został nagrodzony orderami. W parę lat po ukończeniu działań wojennych zakończył życie. W pogrzebie brał udział przedstawiciel władz i wojskowości amerykańskiej.

Obecnie, po 150 latach od jego śmierci, jeden z potomków zmarłego zwrócił się do władz amerykańskich, prosząc o 650 tysięcy dolarów.

Władze nie udzieliły mu definitywnej odpowiedzi. Sprawa ta ciągnęła się bardzo długo aż wreszcie weszła pod obrady senatu.

Senat większością głosów zdecydował, iż pieniądze winny być zwrócone spadkobiercom hojnego ofiarodawcy.

Powstała jednak kwestja, kto ma te 650 tysięcy dolarów otrzymać.

Jak nas informują akcje spadkowa podjął p. M. Salomonowicz, zamieszkały w Wiedniu

przy ul. Wirtgasse 9. P. M. Salomonowicz za pośrednictwem swego adwokata skomunikował się z władzami amerykańskimi, które zdołały ustalić, iż Chaim Salmon w Stanach Zjednoczonych zmienił nazwisko i w rzeczywistości nazywał się Salomon, lub też Salomonowicz.

Władze amerykańskie potwierdziły również, iż Salmon przybył do Ameryki z Polski, z okolic Łodzi.

P. M. Salomonowicz po otrzymaniu tych informacji, nadesłał wczoraj list do Łodzi

prosząc wszystkich Salomonów i Salomonowiczów, by się natychmiast z nim skomunikowali.

Jak już ustalono w mieście naszym przebywa kilkadziesiąt rodzin, noszących to nazwisko. Wielu Salomonów i Salomonowiczów mieszka również w Warszawie i innych miastach Polski.

Którym z nich przypadnie udział w uzyskanych od rządu amerykańskiego 650 tys. dolarach, oczywiście jeszcze nie wiadomo. -d-

## Nadużycia w sądzie łódzkim.

### Sekretarz i kancelista osadzeni w więzieniu

W wydziale karno-uproszczonym sądu okręgowego w Łodzi zostały wykryte nadużycia.

Od pewnego czasu do sądu łódzkiego wpływały skargi na sekretarza wydziału karno-uproszczonego Bronisława Węgier i kancelistę tego wydziału Franciszka Jakubowskiego.

Urząd prokuratorski, opierając się na złożonych skargach, rozpoczął skrupulatne śledztwo i w rezultacie ustalił, iż

Węgier i Jakubowski mieli na sumieniu nadużycia pieniężne. Przywłaszczyli sobie oni niektóre kauce pieniężne, złożone na ich ręce.

Wysokość sprzeniewierzonej sumy dotychczas nie została jeszcze dokładnie ustalona.

Jakubowski i Węgier zostali osadzeni w więzieniu.

Śledztwo prowadzi sędzia śledczy Maurer. (dg)

# Wielka afera podatkowa.

## Oszust wyłudzał od przemysłowców łódzkich pieniądze, obiecując „umorzyć“ zaległości podatkowe.

## Aferzystę osadzono w więzieniu.

Od kilku tygodni krążyły w Łodzi pogłoski o wielkiej aferze, której ofiarą padły władze skarbowe.

Pogłoski te nie były pozbawione prawdy.

Śledztwo wszczęte przez władze ujawniło machinacje jednego z pośredników podatkowych, posiadających duże stosunki w sferach przemysłowych i handlowych.

Pośrednik ów, Bronisław Sz., bliski krewny jednego z wyższych urzędników skarbowych w Łodzi, twierdził, iż utrzymuje bliskie stosunki ze wszystkimi naczelnikami urzędów skarbowych i może z łatwością

umorzyć lub sprolongować zaległe podatki.

Zwracając się osobiście do poważniejszych firm, uzyskiwał od nich upoważnienie do interwencji w urzędach skarbo-

wych i oczywiście pobierał pewne wynagrodzenie.

Przed paru miesiącami izba skarbo-wa w Łodzi wydała zarządzenie o zakazie interwencji wszelkim pośrednikom podatkowym występującym w urzędach skarbowych w imieniu płatników.

Sz. nie przejął się tem obwieszczeniem. Oznajmił on wszystkim swym klientom, że zarządzanie izby skarbowej jego absolutnie nie dotyczy, gdyż posiada duże stosunki i w dalszym ciągu może wszystko załatwić.

W ostatnich tygodniach nieoczekiwanie wyszły na jaw jego machinacje.

Do szeregu firm, którym rzekomo sprolongował lub nawet umorzył zaległe podatki

poczęli się zgłaszać sekwestratorzy. Właściciele przedsiębiorstw tłumaczyli

się, iż nakazy egzekucyjne są bezpodstawne i że ich sprawy są już od dawna załatwione, lecz nic nie zdołali wskórać.

Okazało się, iż Sz. już od paru miesięcy t. zn. od czasu wydania zarządzenia o pośrednikach podatkowych, nigdy nie interwenjował w urzędach skarbowych i

oszukiwał wszystkich swych klientów, twierdząc, iż załatwił ich sprawy.

Niektórym z pośród nich przedstawili nawet jakieś sfałszowane kwity i zaświadczenia.

Klijenci zapłacili mu za jego usługi. Od paru większych firm otrzymał po parę tysięcy złotych.

Sz. po szczegółowym przesłuchaniu w wydziale śledczym, osadzono w więzieniu.

W wydziale śledczym odbywa się obecnie ścisła rejestracja poszkodowanych firm.

## Pracownicy umysłowi przeciw przemysłowi

### Z powodu spodziewanej zniżki płac pracownicy atakują podstawy kalkulacji przemysłu łódzkiego

W dniu 25 b.m. w lokalu związku zawodowego handlowców polskich odbyło się posiedzenie prezydium międzyzakładowej komisji pracowniczej, powołanego przez gremium organizacji pracowniczych w Łodzi.

W wyniku kilkunastogodzinnej dyskusji ustalono całokształt akcji przeciwko zamierzanej obniżce płac pracowniczych. W pierwszym rzędzie postanowiono zwołać na dzień 12 kwietnia r. b. wielki wiec pracowniczy, którego rezolucje przedłożone zostaną przez specjalną delegację członkom rządu i klubów sejmowych. Poza tem postanowiono wydać odezwę do ogółu pracowników, wskazującą na niebezpieczeństwo zagra-

żające wskutek ataku przemysłu łódzkiego na poziom płac i zdobycze socjalne.

Równocześnie opracowany będzie memoriał, który wyświetli i zobrazuje poziom płac pracowniczych w przemyśle łódzkim w zestawieniu z płacami dyrektorów w poszczególnych zakładach przemysłowych. Memoriał omówi również obszernie całokształt podstaw kalkulacyjnych przemysłu włókienniczego.

Następnie omówiono sprawy organizacyjne, związane z ewentualną akcją, która podjęta będzie na terenie m. Łodzi — w wypadku realizowania przez przemysł zamierzanej zniżki płac pracowniczych.



### KONTROLA SANITARNA SKLEPÓW Z RYBAMI.

Miejskie komisje sanitarno-weterynaryjne przeprowadziły w bieżącym miesiącu lustrację sklepów z rybami i miejsc sprzedaży ryb. W wyniku lustracji stwierdzono w 6 sklepach dobry stan sanitarny, w 20 zadawalający, w 22 zły stan sanitarny.

W związku z wynikami lustracji wydział zdrowotności publicznej wystąpił z wnioskami o ukaranie winnych przekroczenia obowiązujących przepisów sanitarnych.





TEATR MIEJSKI.

Dziś piątek wiecz. oraz w sobotę i niedzielę o 4 pop ostatnie występy Stefana Jaracza w re-welacyjnej „Ulisy” (Ceny niższe).

Premjera „Katarzyna”.

Jutro sobota premiera barwnej, pikantnej, komedii historycznej w 7 obrazach A. Savoir'a-Poznańskiego „Katarzyna”. Reżyseruje Edward Zytecki.

TEATR KAMERALNY.

Codziennie o godz. 9 wieczorem bawić będzie publiczność wesoła ultra - współczesna komedia Hirschefelda „Kort, sport i miłość”.

TEATR POPULARNY.

Dziś piątek ostatni raz „Czar munduru”. W niedzielę o 5 po poł. Po raz ostatni „Tak się zdobywa kobiety”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Jutro, w sobotę o godzinie 8,15 wieczorem wystawiona będzie sztuka historyczna w 8 od-słonach Z. Bośniackiej p. t. „Obrona Częstocho-wy”. Rolę księdza-przeora Kordeckiego kreuje dyr. J. Pilariski.

MŁODOCIANE TALENTY NA ESTRADZIE

W poniedziałek, dnia 6 kwietnia o godz. 12 w pol. w sali Filharmonii odbędzie się pod kierun-kiem znakomitego reżysera Teatrów Miejskich Konstantego Tarkiewicza nader interesująca impreza artystyczna dla dzieci.

Z POLSKIEGO TOW. HISTORYCZNEGO.

W tygodniu bieżącym przyjeżdża do Łodzi na zaproszenie Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego dr. Roman Grodecki, prof. Uniw. Jag., jeden z najznakomitszych znawców średniowiecza polskiego.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem Czerwonego Krzyża, w niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 12 m. n. 30 w pol. w sali Polskiej Y.M.C.A., Piotrkowska Nr 89, p. naczel-nik Edward Rosset wygłosi odczyt n. t. „Warunki mieszkaniowe, a gruźlica”. — Wejście bez-płatne.

WYCIECZKI Z T. K.

W sobotę, dnia 28 marca r. b. o godz. 11-ej rano odbędzie się wycieczka do fabryki gwoździ i drutu „Półgłówny”, ul. Św. Anny Nr. 9. Zbiór-ka na miejscu.

NOWY ZARZĄD TOW. OSTATNIA POSŁUGA.

W dniu 22 marca b. r. nowo-wybrany zarząd T-wa ukończył się w sposób następujący: prezes zarządu p. E. Hamburgski; wice-prezes: pp. I. M. Zduński, C. Herszenberg; sekretarz zar-ządu p. A. Felix; skarbnik p. H.M. Liberman; gospodarz p. A. Maller; kontroler nad wydawani-em wsparcia ubogim p. I. Szaja; kontroler nad inkasentami p. F. Radzyński; komisja do zala-tywania potrzeb nagle zmarłych p. L. Edel-man; pozostali członkowie zarządu pp.: Ch. I. Podłowski, A. Walisz, H. Kantorowicz. Kandy-daci pp.: C. Lichtenstajm, I. Grohman, I. Chrzę-nowicz, Epeszajn i Sz. Pięga.

Pełna tabela wygranych 15-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sections for 'Przed przerwą', 'Główne wygrane', and 'STAWKI'.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers.

Table of lottery winners with columns for prize amounts and winning numbers.

Advertisement for Arnolda Zweiga's play 'Spór o sierzanta Griszę' (The Dispute about Sergeant Griszę) on the screen. Includes the name of the theater and the play title.



## Bez deficytu

*gospodarwie łódzka kasa chorych*

Jak się dowiadujemy, bilans kasy chorych w Łodzi przesłany został już do władz nadzorczych do zatwierdzenia. Bilans ten zamyka rok gospodarczy 1930 bez deficytu, nawet z pewną nadwyżką. Ogłoszenie bilansu nastąpi w dniach najbliższych.

W ostatnich dniach lansowano w Łodzi pogłoski o zamierzonej redukcji lekarzy w łódzkiej kasie chorych. Pogłoski te wywołały, oczywiście, dość duże zaniepokojenie, zarówno w kołach lekarskich jak i rzesz ubezpieczonych. W związku z tem zwróciliśmy się do ciał kierowniczych kasy chorych w Łodzi, gdzie zdołaliśmy uzyskać autorytatywne zapewnienie, iż żadna redukcja lekarzy nie jest przewidziana. Ilość lekarzy zajmujących stanowiska prowizoryczne i za stępcze regulowana będzie według napływu chorych. Kilkudziesięciu lekarzy prowizorycznych, piastujących obecnie stanowiska w kasie chorych otrzyma przedłużenie swej pracy w końcu bieżącego miesiąca na następny miesiąc.

Jak wiadomo, po zlikwidowaniu okręgowego związku kas chorych w Łodzi, dokonaniem przez komisarzy Łopuszańskiego, szpital im. Prez. Mościckiego decyzją władz nadzorczych oddany został łódzkiej kasie chorych.

W ostatnich dniach niektóre kasy prowincjonalne wszczęły starania, aby przyznano im udział w szpitalu. Jak się jednak dowiadujemy, szpital ten pozostanie już na zawsze całkowicie własnością łódzkiej kasy chorych.

# W łódzkiej fabryce groszowych spodni

## Człowiek, czy automat? — Z chronometrem w ręce. — „Kamasacja“ spodni. Południowa Afryka, czy Indie? — Para spodni za 50 centów.

Przed paru dniami ukazała się wiadomość lakoniczna o fabrykacji w Łodzi tanich spodni na eksport do zamorskich krajów. Trudno powstrzymać się od obejrzenia tego osobiste.

Już w gabinecie kierownika wprowadzono mnie w sposób fabrykacji groszowych spodni na eksport. Rozłożono przede mną kilkanaście tablic ze schematami. Każdy schemat rozłożony jest na czynniki pierwszej, czyli poszczególne części i części spodni. Każdy element ma swój numer.

Fabrykacja odbywa się w sposób mechaniczny. Każda robotnica wykonuje „swoją“ część w spodniach. Czas, który trzeba poświęcić na wykonanie danego elementu jest *z góry obliczony, jest chronometrywany*. Praca robotników odbywa się w takt. Winny przeoczenia taktu, a więc sprawca pauzy, powoduje zatrzymanie się całego mechanizmu. Wywołuje to szmer niezadowolonia ze strony reszty robotników, którzy zmuszeni są przerwać swoją pracę na chwilę. Tymczasem chronometr nieubłaganie odlicza ową chwilę, a zarazem z nią odciąga pewną część zarobku. Jedna robotnica napędza drugą do pośpiechu. Nadzór jest tu zbyt czuły, ponieważ nadzorca jest chronometr. To się nazywa synchronizacja pracy. Reszty wyjaśnię wysłuchując już w windzie, która mnie i kierownika unosi na piętro gdzie stoją war-

szaty. Praca wre w kilku salach.

Stadium początkowe: mechaniczne krajanie materiału. Zębate kółko, kierowane wprawna ręką „krajacza“ bęgnie żwawo po nakreślonych liniach rysunku, tnąc kupy tkanin na poszczególne elementy. Pocięte części transportuje się do drugiej sali, gdzie się odbywa zszywanie pociętych części. Proszę sobie wyobrazić kilkanaście rzędów elektrycznych maszyn Singera do szycia. Przy każdej z nich — robotnica. Siedzą rzędami po 6. Tempo nadaje pierwsza. Sztuka materiału oblatuje wszystkie rzędy, aż wychodzi w postaci gotowej „jeszcze cieplej“ pary spodni.

Do czasu pracy wlicza się wszystko, nawet kilkuminutową rozmowę — brzmi uwaga kierownika. Przy obliczeniach teoretycznych bierze się pod uwagę nawet te 10 minut, które są potrzebne robotnikowi na odwiedzenie ustępu.

Patrzę na ową śmigającą sztukę spodni i na milczące robotnice-automaty. Monotonną ciszę przerywa tylko przyspieszone stukanie maszynek Singera.

Zbliżamy się do końca szeregu. Jedna z robotnic stoi. Wręku trzyma elektryczne żelazko. To *prasowaczka*. Trzeba widzieć, jak zrecznie wsuwa ona nogawicę spodni, otrzymaną przed chwilą od najbliższej sąsiadki, na krawiecki „kozioł“, przymocowany poziomo do warsztatu i jak chyżo mknie jej żelazko

po fałdach spodni, połączone z kontaktem elektrycznej lampy wiszącej. Trzy posunięcia żelazka w górę i w dół — i „obrobiona“ para wędruje dalej do następnej pracownicy. W ostatnim szeregu siedzą robotnice, które w ukończoną niemal parę spodni wszywają mechanicznie dziurki.

Najciekawszą częścią pracy jest mechaniczne *przytwierdzanie guzików*. Do niewielkiego otworu specjalnej maszyny, również marki Singera, wkłada się guzik. Spuszczona igła zapomocą kilku ściągów okrąża ten guzik wszywając go w podłożoną podew tkaninę.

Trwa to od 3—4 sekund. Ten „element“ spodni wykonują tylko jedna robotnica. W następnej sali przyszywa się gotowe kieszenie — i para spodni wędruje do paki. Jest rzeczą ciekawą że nawet tu nie kończy się jeszcze mechanizacja pracy. Kierownik pokazuje mi dziwnego kształtu haczyk, zrobiony z kawałka drutu. Haczyk ten służy do *mechanicznego wiązania gotowych spodni w paki*. Różnica między ręcznym sposobem wiązania, a tym haczykiem, wynosi 50 proc. wydajności. Biorę do ręki gotową parę spodni. Wygląda wcale przyzwolnie. Tymczasem, jeśli użyję metafory, jest ona poprostu *wypluta przez elektryczną maszynkę Singera*.

— Z wyglądu niebrzydkie — mówię — a jaki jest towar?

— Ja noszę lepsze spodnie... — rzuca kierownik zamiast odpowiedzi.

Wychodzimy. Ludzie-automaty nawet nie odwracają głów. Słychać tylko warkot maszynek.

— Ile par spodni wyrabia się dziennie? — zapytuje.

— Od 300 do 400 sztuk, zależy to zresztą od wysokości zamówień.

— Jest więc to praca na akord?

— Jest to może akord, ale *akord zbiorowy*, gdyż zarobek robotnika nie zależy tu od ilości wykonanych przez niego sztuk, ale od sprawności całej „brygady“. Tylko zgranie się całej grupy, z której każdy załatwi się sprawnie ze swoim „elementem“, nie zatrzymując drugiego, daje w wyniku większą ilość wykonanych spodni.

Wsiadamy do windy.

— Widzi pan, mechanizacja pracy ma jeszcze tę zaletę, że pozwala nam przyjmować mało kwalifikowanych robotników, gdyż wykonanie jednego tylko „elementu“ nie wymaga dłuższego przygotowania.

— Zwróciłem uwagę p. inżynierze na to, że robotnice zatrudnione przy spodniach, są to bez wyjątku bardzo młode dziewczęta.

— Naturalnie. Tu chodzi o zreczność. Jest to jedyna kwalifikacja. Potrzeba tu młodych sił. Starsze robotnice są pod tym względem mniej wydajne.

— A ile zarabia taka robotnica? — zapytuje.

— *Do 20 zł. tygodniowo* — brzmi odpowiedź.

Jest to może najmniej romantyczna strona systemu Tylora.

Windziarz otwiera przed nami drzwi. Żegnają się, myśląc o tych robotnicach w Londynie, Johannesburgu i Bombay'u, którzy pod różnym stopniem szerokości geograficznej nachylają się nad warsztatami pracy w spodniach za 50 centów, zrobionych rękami ich braci z dalekiej, zakurzonej Łodzi. H.

# Bezpartyjne związki zawodowe

## ogłosiły już deklarację ideowo-taktyczną.

### Pierwszy zjazd „Polskiego Zespołu Pracy“ odbędzie się w Łodzi

Donosimy dla życia państwowego i ruchu zawodowego w Polsce fakt połączenia się wszystkich związków zawodowych w jedną organiczną całość, nabiera już powoli cech realnych. Specjalnie wyłoniona komisja, składająca się z przedstawicieli wszystkich organizacji zawodowych, pod przewodnictwem posła dr. Fichny, bez przerwy pracuje nad ułożeniem statutu i wytycznych ideowo-organizacyjnych dla zjednoczonych związków, które niebawem rozpoczną swą działalność jako „Polski Zespół Pracy“. Przygotowania te dobiegają końca.

Jak dotąd, akces do jednolitych, bezpartyjnych związków zawodowych zgłosiły: **centralne zrzeszenie klasowych związków zawodowych w Polsce**, rada okręgowa polskich związków zawodowych „Praca“ w Łodzi, konferencja gospodarzy związków zawodowych w Polsce, generalna federacja pracy, związek zawodowy robotników rolnych i leśnych „Praca“ w Poznaniu, związek zawodowy pracowników w przemyśle i handlu „Praca“ w Poznaniu.

Wymienione związki tworzą jądro nowej organizacji, pertraktując równocześnie z chudeckimi związkami zawodowymi oraz szeregiem innych związków, występujących dotąd samodzielnie. W ten sposób w Polsce istnieć będą tylko dwie organizacje zawodowe, Centralna komisja związków zawodowych, pozostająca pod wpływami PPS. (CKW) i „Polski Zespół Pracy“ oparty o ideologię bezpartyjności i zawodowości, a skupiający wszystkie organizacje zawodowe, dotąd rozproszkowane.

Specjalna komisja z dr. Fichną na czele opracowała już w tych dniach wytyczne ideowo-taktyczne i organizacyjne „Polskiego Zespołu Pracy“. Wytyczne te pozwalają uzmysłowić sobie cele i zadania przyszłej jednolitej organizacji związków zawodowych, stojących na gruncie klasowym i zawodowym.

Praca najemna — czytamy w odezwie rady naczelnej organizacji — nie znalazła jeszcze w ustroju państwa właściwego wyrazu i należytego znaczenia, a w kierowaniu życiem gospodarzem bierze tylko dorywczy i niedecydujący udział, z czego wynikają niewątpliwie szkody dla klasy robotniczej i siły gospodarczej kraju. Dzięki rozwojowi techniki i organizacji pracy, rośnie bardzo szyb-

ko wpływ produkcji na całość życia państwowego, powinno zatem wzrastać znaczenie klasy pracującej. Wyrazem tego znaczenia stać się winny związki zawodowe, niezależne i bezpartyjne.

Obecne rozbięcie ruchu zawodowego jest szkodliwe, gdyż jedne są dążenia i interesy społeczne klasy robotniczej. Tylko jednorodne, jednolite związki zawodowe mogą wziąć czynny i celowy udział w przyspieszaniu przemiany form gospodarki społecznej, dokonywującej się obecnie w kierunku rozwoju gospodarki państwowej, samorządowej i spółdzielczej.

Organizacje zawodowe polskiego proletariatu, stojąc na stanowisku jednolitości interesów klasy robotniczej, nie wykluczają współpracy, jako równi z równymi, z organizacjami zawodowymi robotników innych krajów, pod warunkiem nie mieszania się organizacji zawodowych państw obcych w sprawy wewnętrzne proletariatu państw innych.

Międzynarodówka zawodowa t. zw. „Profintern“ jest organem rządu Z.S.S.R. a organizacje komunistyczne w Polsce są oddziałami rosyjskiego „Profinternu“. Dlatego też zjednoczone organizacje zawodowe w Polsce zwalczają będą najostrej wszelkie przejawy akcji komunistycznej wśród robotników polskich.

Również krytycznie ustosunkują się połączone związki zawodowe do „międzynarodówki amsterdamskiej“, mającej obecnie siedzibę w Berlinie, ze względu na to, iż w ostatnich latach *wypaczyła ona swój charakter międzynarodówki zawodowej a stała się ekspozyturą interesów politycznych niektórych państw europejskich*.

Połączone związki zawodowe nosić będą nazwę „Polskiego Zespołu Pracy“. Obejmować one będą wszystkie gałęzie pracy, z tem, iż centrala wszystkich związków mieścić się będzie w Warszawie, natomiast centralne władze związku włóknarzy mieścić się będą w Łodzi. Tymczasem rada naczelna, która przeprowadzi prawną unifikację związków, składa się z 13 osób, przedstawicieli poszczególnych organizacji zawodowych, które już zgłosiły akces do „Polskiego Zespołu Pracy“.

W związku z pracami tymczasowej rady naczelnej nowej organizacji zawodowej, rada okręgowa polskich związków zawodowych „Praca“ zwołuje w pierwszych dniach kwietnia ogólnokrajowy kongres delegatów w Łodzi. Na kongresie zapadnie uchwała o zjednoczeniu polskich związków zawodowych. (is.)

# Sen. Utta contra Danielewski.

## Sąd uwolnił p. Danielewskiego od winy i kary

W sądzie okręgowym w Łodzi odbył się proces wytoczony przez senatora Uttę prezesowi niemieckiego związku kulturalnego i gospodarczego Danielewskiemu. Przebieg procesu ujawnił głębokie podłoże polityczne i stwierdził rozłam istniejący między rozmaitemi ugrupowaniami wśród ludności niemieckiej województwa łódzkiego. Bardzo ciekawe były zeznania świadków, z których głównym był starosta łódzki Aleksy Rzewski.

P. Rzewski twierdzi, że na terenie powiatu łódzkiego sen. Utta rozciąga działalność polityczną niezawsze zgodną z polskim interesem stanu. Na wiecach sen. Utta komentuje dość złośliwie rozporządzenia rządu polskiego a w

szkołach niemieckich, gdzie sen. Utta odgrywa jakąś rolę, niezwykle trudno jest założyć organizację polskiego przysposobienia wojskowego.

Zdaniem świadka, sen. Utta zarówno jak i poseł Spickerman pozostają w kontakcie z zagranicznymi organizacjami niemieckimi.

Inny świadek, starszy posterunkowy Piętko opisuje, że na wiecach sen. Utta opowiadał, że rząd polski wyrzuca pieniądze zbierane z podatków na niepotrzebne rzeczy, że premier Światłowski urządził sobie wycieczki samochodem do Biarritz, że rząd niepotrzebnie buduje port w Gdyni, że armia polska liczy 300.000 ludzi oraz 6 kontradmirałów, którzy mają kierować małą flotą pol-

ską. Wiadoma jest natomiast rzeczą, że stan pokojowy armii polskiej jest o wiele niższy i że mamy nie 6 admirałów a tylko jednego.

Adwokat Paschalski i dr. Fichna, wstępując z ramienia oskarżonego Danielewskiego dowodzą, że działalność sen. Uttę nie była kierowana względami na dobro państwa polskiego, natomiast chodziło mu o demagogię wśród wyborców niemieckich. Po wysłuchaniu oskarżenia ze strony adwokata Brauna, sąd po 25-minutowej naradzie uwolnił Danielewskiego od winy i kary a kosztą sądowe przerzucił na oskarżyciela Uttę.



## Państwowy Fundusz Eksportowy.

Ustrój ostateczny polskiego Państwa wego Funduszu Eksportowego jest ustalony ustawą, która weszła w życie w zeszłym tygodniu.

Zasadnicze linie tego ustroju są następujące:

Celem Funduszu jest: a) udzielanie poręki za zobowiązania instytucji finansujących wywóz lub zajmujących się ubezpieczeniem kredytów wywozowych, b) udzielanie poręki za wypłacalność eksportera i zagranicznego nabywcy towaru wobec banku finansującego, c) udzielanie poręki wobec poszczególnych eksporterów za wypłacalność zagranicznego nabywcy z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność Skarbu z tego tytułu nie może przekraczać 50 proc. ceny, wreszcie d) udzielanie kredytu na cele produkcji eksportowej lub handlu wywozowego.

Zasoby Funduszu składają się ze zwrócenia kredytów sanacyjnych udzielonych instytucjom kredytowym do wysokości 50 milj. zł., z lokat rządowych w BGK, których cele budżetowe są osiągnięte i wreszcie z zasobów specjalnych, wymienionych w ustawie.

Skarb państwa ma przyjmować odpowiedzialność za poręki Funduszu do 60 milj. zł. przed terminem wpływu wspomnianych przez nas kredytów sanacyjnych, a ponad tę kwotę w miarę wpływu sum z innych źródeł.

Ogólny kapitał ma wynieść 150 milionów.

Wysokość poręki lub kredytu dla poszczególnych artykułów oraz lokowanie funduszy ma określić rozporządzenie wykonawcze.

Jak widzimy z powyższego — Fundusz ma charakter podwójny: instytucji finansującej eksport i instytucji asekuuracyjnej, przyczem asekurować może bądź bezpośrednio bądź też w formie reasekuracji. Ryzyko maksymalne przy asekurowaniu bezpośredniego eksportera wynosić ma 50 proc.

Narazie — zdaje się — liczyć można na zasoby Funduszu tylko w wysokości 60 milj. zł. udzielonych w formie poręki państwowej mającej zastąpić czasowo wpływy z kredytów sanacyjnych.

Trudno przesądzać o owocności działania nowej tej instytucji. Zgóry już wąski zakres aktywności wypływa ze względnie niskiej dotacji. Ponadto powodzenie tej zawisło z jednej strony od zdolności i rzetelności osób, zawiadujących Funduszem i z drugiej strony od umiejętnego wykorzystania nowych możliwości przez zainteresowanych.

## Drugie targi katowickie

Jak donosiliśmy, w czasie od 22-go maja do 8-go czerwca b. r. odbędzie się w Katowicach Drugi Wiosenny Targ Katowicki. — Ekspozycja, jak w r. ub. umieszczone będą w halach i na terenach wystawowych przy parku Kościuszki.

Pomimo, że od otwarcia Targu dzieł nas jeszcze okres 2-miesięczny, więcej niż połowę stoisk i miejsc już zakontraktowało wiele firm krajowych, które rozumiejąc doniosłość imprezy, oraz własny interes zamierzają wystąpić z okazjnymi ekspozycjami.

Zgłoszone dotychczas firmy obejmują branże: meblową, włókienniczą, budowlaną, techniczną, przemysłową ludowych, urządzeń biurowych, przyrządów sportowych, wytwórczości rowerów, radiosprzętu, elektrotechniki, galanterji itp.

Targi Katowickie urządza Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach (ul. Stawowa L. 14) dokąd można się zgłaszać po bliższe informacje.

**KOPJE PLANÓW RYSYCHN.**  
na papierach i kartażonach  
WYKONUJEMY  
ZAKŁAD PRZEMISŁOWY  
**R. BORKENHAGEN**  
ŁÓDŹ-PIOTRKOWSKA-100  
TEL. 111-72

Stworzenie Funduszu umożliwi zainteresowanie naszym eksportem kapitału zagranicznego, oczywiście takiego, który sprzyjałby ze względów gospodarczych i politycznych naszym wysiłkom wywozowym; rynek kapitałowy francuski nasuwa się tu w pierwszym rzędzie. Niewątpliwie jest także, że nasze własne instytucje kredytowe przy asekurowaniu ich kredytów chętniej zajmą się interesami eksporterów, angażując swe wolne obecnie kapitały wzgl. przyciągając na ten cel środki obce.

Eksport do całego szeregu krajów przy rozwoju asekurowania kredytowej doznać mógłby poważniejszego ożywienia. Chodzi w pierwszej linii o kraje, wymagające kredytu, którego ryzyko trudne jest do przejęcia nawet dla odważniejszego pioniera eksportu, a który jednak według doświadczeń obcych nie jest związany ze zbyt wielkimi stratami. Mamy

tu na myśli Balkany, względnie Wschód azjatycki.

Zapewne specjalną uwagę poświęcić będzie musiał Fundusz kredytom udzielanym przy eksporcie do Rosji.

Eksport sowiecki jest jedną z najszerzej stosowanych dziedzin asekurowania kredytowej; wystarczy zwrócić uwagę na Niemcy, gdzie około 70 proc. ryzyka kredytowego zdjęto z eksportera, przyczem udział rządu wynosi 1/3 część, bo 60 proc., aczkolwiek administracja ubezpieczenia należy do instytucji prywatnej (T-wo Hermes). Obecne położenie naszych eksporterów do Rosji jest nadwyrzać ciężkie. Na gruncie łódzkim wiadomo doskonale, że pokatne dyskonto weksli sowieckich, połączone ze zdjęciem ryzyka z eksportera, co jest sui generis nienormalnym indywidualnym asekurowaniem eksportu, kosztuje do 30 proc. sumy wekslowej.

Dr. A. Z.

## Upadłości i układy.

W końcu lipca r. ub. ogłoszono upadłość firmom „Alma Stelzner”, „Stelzner, Weber i S-ka” oraz osobiście właścicielem tychże firm na żądanie firmy wierzycielki „Mechaniczna Fabryka Pończoch Otton Hau”.

Całkowity majątek masy objęty został w posiadanie przez syndyka adwokata Moszkowskiego, który przedsiębiorstwo upadłych prowadził na rachunek masy przez cały okres trwania upadłości.

Według sporządzonego spisu inwentarza na składzie upadłej firmy, znajdowało się obowiązuje na sumę 9.717 zł., a w wyniku zgłoszonych wierzytelności przyjeżdżo do masy 61 wierzycieli, należności których wyniosły sumę 124.110 zł.

W dniu 12 lutego r. b. w upadłości powyższej odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli, na którym, po odczytaniu przez syndyka tymczasowego sprawozdania, pełnomocnik upadłych, adw. Kijawski, zaproponował w imieniu upadłych spłatę wszystkich wierzytelności nieuprzywilejowanych w ciągu 18 miesięcy w wysokości 25 proc. w trzech ratach z których pierwsza w wysokości

10 proc. zapłaconą zostanie w ciągu sześciu miesięcy po uprawomocnieniu się układu, druga rata w wysokości 10 proc. w ciągu następnych sześciu miesięcy, wreszcie trzecia rata w wysokości 5 procent w ciągu następnych sześciu miesięcy. Równocześnie syndyk wyjaśnił, iż upadłość nie ma cech złośliwego bankructwa, a powstała ona z przyczyny ogólnego kryzysu gospodarczego.

Po zarządzeniu głosowania nad propozycjami układowymi, okazało się, iż za przyjęciem układu na powyższych warunkach wypowiedziało się 41 wierzycieli na sumę 109.701 zł., a przeciwko 3-ech wierzycieli na sumę 12.567 zł.

Ponieważ niektórzy z wierzycieli oponujących przeciwko zawarciu układu nie zgłosili piśmiennych sprzeciwów sąd na posiedzeniu w dniu 25 marca r. b. układ powyższy zatwierdził.

W sprawie upadłości Ignacego Strońskiego, zgłoszonej na żądanie wierzyciela Fogla w końcu lipca r. ub. przedłużono termin listu giełtowego upadłemu Strońskiemu na dalsze trzy miesiące.

## Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była bardzo słaba. Minimalne zapotrzebowanie pokrywał Bank Polski przy pomocy banków prywatnych. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.92. Notowano dewizy: Budapeszt — 155.48, Bruksela — 124.15 Londyn — 43.33 i pół, New York — 8.912, Paryż — 34.90, Praga — 26.43, Zurych — 171.65, Wiedeń — 125.38, Mediolan 46.74, Kurs orientacyjny dewizy na Oslo 238.71. W obrotach międzybankowych Berlin 212.55, dolar gotówkowy 8.91,90, rubel złoty 4.72, rubel srebrny 1.53, bilon 0.73, czerwone 5.05.

AKCJE. Dla akcji panowała tendencja słabsza, za wyjątkiem Starachowice, kurs których zwiększał. Większych transakcji dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 134 3/4 Cukier 28 i pół, Lilpopy 32 i pół Modrzejów 7, Starachowice 12.15. Dziś do

konano sprzedaży przymusowej 700 sztuk akcji Ursusa po kursie 0.93 za 10 złotych akcję. Ponadto dokonano drobnych transakcji akcjami Zieleniowskiego po kursie 21 i Norblinem po 33.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwowych mocniejsza była 4 proc. pożyczka inwestycyjna i 10 proc. kolejowa. Notowano: 3 proc. budowl. 45, 5 proc. konwers. 49 i ćwierć 5 proc. kolejowa 46, dolarowa 74 i pół, 7 proc. stabiliz. 83, 84 i ćwierć 10 proc. kolejowa 104 i pół. Dla prywatnych papierów lokacyjnych przeważała tendencja słabsza. Notowano: 4 i pół ziemskie 52 i ćwierć, 52 i pół, 8 proc. m. Warszawa 72 i pół, 73, 8 proc. m. Lublina 64 i ćwierć, 8 proc. m. Łodzi 68, 10 proc. m. Radomia 75 i ćwierć 10 proc. m. Siedlec 74 i pół. Drobne transakcje: dolarówka 52, III-em. 50, 7 proc. ziemskie dolar. 76 i pół. za inwestycyjną serjową chciało płacić 97 i pół, zwykła 93.

## Nowe zamówienie sowieckie na polskie obrabiarki.

Warszawa, 26 marca.

W wyniku dłuższych pertraktacji, koncern Zieleniowskiego zawarł wczoraj umowę z Sowpoltorgiem na dostarczenie dziesięciu obrabiarek do metali, wartości ogólnej 20.000 dolarów.

W pełnym biegu zaś są rokowania o zawarcie umowy na dostarczenie dalszej partji czterdziestu obrabiarek do metali, wartości ogólnej 90.000 dolarów.

W razie pomyślnego zakończenia tych rokowań łączna wartość otrzymanych w ten sposób przez koncern Zieleniowskiego zamówień na dostawę do Sowietów pięćdziesięciu obrabiarek do metali wyniesie około miliona złotych.

Wykonanie tego zamówienia potrwa około pół roku. Warunki płatności ustalonym już trybem polegają na wekslowym półtorarocznym kredycie.

## Sprawa kartelu

w rękach b. min. Gliwica

Komisja arbitrażowa, wyłoniona przez przedziałników w sprawie zorganizowania zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce, wyjechała w dniu wczorajszym do Warszawy. Członkowie komisji złożyli superarbitrowi, b. ministrowi Hipolitowi Gliwicowi wszelkie dane, dotyczące przedziałnictwa polskiego i przedłożyli mu protokoły zebrań byłego komitetu wykonawczego kartelu przedziałników.

Orzeczenia superarbitra spodziewać się należy nie wcześniej jak w połowie przyszłego miesiąca.

## O zapobieganiu upadłości

Interwencja warszawskiej izby przem.-handlowej

Sprawa nowelizacji rozporządzenia o zapobieganiu upadłości, jako jeden z najważniejszych postulatów sfer gospodarczych wobec rządu, była już kilkakrotnie przedmiotem konferencji i memoriałów ze strony izb przemysłowo-handlowych. W końcu października r. ub. sprawa ta była poruszana na konferencji w ministerstwie sprawiedliwości. W konferencji tej brał udział przedstawiciel łódzkiej izby przemysłowo-handlowej.

Nie bacząc na przychylnie stanowisko ministra Cara, ówczesnego min. sprawiedliwości sprawa ta dotychczas nie została załatwiona; z uwagi zaś że nie straciła ona w międzyczasie nic na aktualności, lecz przeciwnie, skutkiem kryzysu stała się jeszcze bardziej palącą — warszawska izba przemysłowo-handlowa, jako urzędująca izba związków izb zwróciła się ponownie do ministerstwa sprawiedliwości z prośbą o podjęcie kroków, któreby w drodze ustawodawczej zagwarantowały większą, niż dotychczas ochronę wierzycieli w Polsce.

## Spór o „krajki”

W grudniu r. ub. z urzędu patentowego Rzeczypospolitej uzyskała firma „Karolewska Manufaktura — Karol Kröning i S-ka” wyłączne prawo korzystania z wzoru zdobniczego „krajki”.

Na rynku ukazały się jednak wyroby absolutnie nie różniące się od „krajki” firmy „Kröning”, a nie będące jej wyrobem. Firma „Kröning” zwróciła się wobec tego do sądu z prośbą o poclgnięcie do odpowiedzialności firmy, która trudni się wyrobem tych wzorów, nie mając do tego żadnego prawa.

Jak się okazało, firmą tą jest „Szaj Szac” z siedzibą przy ulicy Cegielnianej Nr. 52.

Firma „Kröning” prosiła sąd o wzbronienie Szacowi dawanania na materiałach wyrabianych „krajki” zastrzeżonej przez firmę „Kröning” i zasądzenie od Szaca na rzecz firmy 3.000 zł. Przedewszystkiem zaś o zabezpieczenie powództwa przez opieczetowanie u firmy Szac towaru, opatrzonego krajką identyczną i zastrzeżoną na rzecz firmy „Kröning”.

Sąd zabezpieczył powództwo przez opieczetowanie u Szaca towaru, opatrzonego krajką identyczną, zaś w dniach najbliższych sprawa ta będzie rozpoznawana w przedmiocie powództwa.

## NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 25 marca.  
Bawełna amerykańska — zamknięcie: marzec 5.70, kwiecień 5.72, maj 5.75, czerwiec 5.79, lipiec 5.83, sierpień 5.87, wrzesień 5.90, październik 5.94, listopad 5.98, grudzień 6.02, styczeń 6.06, luty 6.10, marzec 6.14 Loco 5.88.

Liverpool, 25 marca.  
Bawełna egipska — zamknięcie: maj 8.83, lipiec 8.93, wrzesień 9.04, październik 9.11, listopad 9.11, styczeń 9.23, marzec 8.90, Loco 9.50.

Aleksandria, 25 marca.  
Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaridis: maj 17.40, lipiec 17.52, listopad 18.81, styczeń 19.06, Ashmouni: kwiecień 12.34, czerwiec 12.50, sierpień 12.65, październik 13.05, grudzień 13.30.

Nowy Jork, 25 marca.  
Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 10.80, Kontrakty: kwiecień 10.72, maj 10.83, czerwiec 10.94, lipiec 11.07, sierpień 11.17, wrzesień 11.29, październik 11.39, listopad 11.48, grudzień 11.58, styczeń 11.66.

Nowy Orlean, 25 marca.  
Bawełna amerykańska — zamknięcie: marzec 11.73, maj 10.84, lipiec 11.08, październik 11.38, grudzień 11.58, styczeń 11.66 Loco 10.59.



**Tomaszów-Mazowiecki.**

(Oddział redakcyjny, ul. Polna 11, tel. 168)

**W SOBOTĘ WYBÓR PREZESA RADY MIEJSKIEJ.**

W sobotę odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, którego porządek dzienny przewiduje między innymi ustawę zaciągnięcia pożyczki w Polskim Banku Komunalnym w wysokości 150 tysięcy złotych oraz wybór prezesa rady miejskiej.

**PODATEK OBROTOWY WYMIERZONY.**

Tutejsza ekspozytura urzędu skarbowego dokonała już wymiaru podatku obrotowego na rok 1930. W najbliższych dniach rozesłane będą nakazy płatnicze.

**INSPEKCJA W KASIE CHORYCH.**

Wczoraj przyjechał do tutejszej kasy inspektor lekarski okręgowy zw. Kas chorych w Warszawie dr. Winckowski. Przyjazd jego stoi najprawdopodobniej w związku z wygaśnięciem umowy lekarzy kasy chorych, która kończy się z dniem 1 kwietnia r.b.

**40 TYSIĘCY LUDNOŚCI LICZY TOMASZÓW.**

W roku 1930 ludność Tomaszowa wynosiła 40597 osób, w tym mieszkańców wyznania rzymsko-katolickiego 20067, ewangelików 4008, prawosławnych 173, wyznania mojżeszowego 12349. W zestawieniu z rokiem ubiegłym ludność Tomaszowa wzrosła o 954 osoby.

**NIUDANA WYPRAWA ZŁODZIEJSKA.**

Podczas wtargnięcia do składu Zylbermana przy Placu Kościuszki aresztowany został 18-letni Teofil Jakubiński i 14-letni Kazimierz Szotenberg. Młodocianych złodziei oddano do dyspozycji sądu.

**UDAREMNIONY NAPAD BANDYCKI.**

Posterunek policji w Opocznie koło Tomaszowa zawiadomiony został o planowanym napadzie bandyckim na posłańca urzędu pocztowego, którego miano obrabować na szosie wiodącej z kolei do miasta. Zarządzona obserwacja przy czyniła się do ujęcia 2 zbirów, którzy w lesie czekali na nadejście posłańca.

Ujętymi bandydami są Władysław Przybysz i Stefan Pacyk, których okutych w kajdany oddawiono do aresztu.

**WYRODNA MATKA PRZED SADEM.**

Przed tutejszym sądem grodzkim toczyła się onegdaj sprawa 26-letniej służącej Władysławy Pacyniak oskarżonej o podrzucenie swego 3 tygodniowego dziecka w bramie przy ulicy Karpaty 31. Rozpaczliwy swój czyn dziewczyna tłumaczyła brakiem środków utrzymania dla dziecka i siebie. Sąd skazał ją na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary w ciągu 2 lat.

**3931 BEZROBOTNYCH.**

Według danych PUPP liczba bezrobotnych wynosiła w końcu ubiegłego tygodnia 3931 osób, w tem 2522 mężczyzn. Z zasiłków korzystało 1800 osób.

**DZIEJE SKRADZIONEGO WEKSLA.**

Przed kilku miesiącami skradziono Janowi Langiemu weksel na zł. 500 z wystawienia Ferdynanda Szulca, o czym Lange w swoim czasie zrobił prawne zastrzeżenia.

W dniu wczorajszym weksel ten znalazł się u tutejszego reagenta oddany do protestu. Poszkodowany Lange twierdził że weksel ten został mu skradziony i że między innymi żyrami na wekslu tym figuruje żyro kochanka jego córki, Karola Sznaja, zamieszkałego w Łodzi. Ponieważ kilka dni przed kradzieżą weksła córka bawiła u ojca, przypuszcza Lange że skradła ona mu ten weksel i oddała go kochankowi.

Policja wszczęła dochodzenie.

**Rajch czy Sachs?****P. min. Prystor ma stwierdzić, kim jest oskarżony**

Warszawski „Dziś” donosi:

Niezwykłą sensację wywołało aresztowanie swego czasu wybitnego członka Kominternu, przy którym znaleziono fałszywy paszport na imię Dawida Rajcha a który mimo dowodów i rodowodów uparcie trwał i trwa przy „Rajchu”.

W toku śledztwa ustalono, że Dawid Rajch jest Dawidem Sachsem z Łodzi, eks-socjaldemokrata, a ostatnio wybitnym działaczem komunistycznym, członkiem rządu sowieckiego.

Władze śledcze, badając różne dokumenty, dotyczące Sachsa, podające się za Rajcha — dokonały m. in. ekspertyzy podpisu Dawida Sachsa na akcie rejentalnym jeszcze z przed wojny. Podpis Sachsa okazał wiele podobieństwa do podpisu Rajcha.

Rajch vel Sachs, stanawszy z b. posłem komunistycznym Tadeuszem Żarskim przed sądem okręgowym w War-

szawie, skazani zostali obaj za działalność wywrotową po 8 lat ciężkiego więzienia.

Wczoraj sprawa ta pod przewodnictwem sędziego Kellera była przedmiotem rozważań sądu apelacyjnego w Warszawie.

Na rozprawę wezwani zostali b. więźniowie z Orła pp. min. Al. Prystor, b. pos. Chałupka - Kwapiński, Szwedowski i Nowicki, którzy ongiś siedzieli razem z Sachsem. Świadkowie mają ustalić, czy osobnik siedzący na ławie oskarżonych jest owym Sachsem.

W charakterze biegłego grafologa powołany został p. Hecht, który ma ustalić charakter pisma na kompromitującym dokumencie. Oskarżony Rajch vel Sachs utrzymuje, że pisał go pos. Sochacki.

Oskarża wice-prok. Świtalski, obrońcę wnoszą: adw. Ign. Ettinger i adw. T. Duracz.

**Nie policja, lecz magistrat prowadzić będzie urząd meldunkowy w Łodzi**

Z dniem 1 kwietnia r. b. magistrat m. Łodzi przejmie od władz policyjnych — w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o ewidencji i kontroli ruchu ludności — czynności meldunkowe. Meldunki te będą przyjmowane na nowych wzorach, ustalonych w rozporządzeniu wykonawczym ministra spraw wewnętrznych z dnia 16 października r. b.

Począwszy więc od dnia 1 kwietnia r. b., właściciele i dzierżawcy domów, odpowiedzialni kierownicy, względnie ich zastępcy hoteli, pensjonatów, domów noclegowych i innych wszelkiego rodzaju zakładów, przyjmujący osoby na mieszkanie lub na nocleg za opłatą lub bezpłatnie — winni dostarczać meldunki do następujących biur meldunkowych:

**Biura Meldunkowego nr. 1.** mieszczącego się przy ulicy 11 Listopada nr. 27 i obejmującego I, IV, VI komisariat policji państwowej.

**Biura Meldunkowego nr. 2.** mieszczącego się przy ul. Brzezińskiej nr. 83 i obejmującego: II i III komisariat policji państwowej.

**Biura Meldunkowego nr. 3.** mieszczącego się przy ulicy Piramowicza nr. 10 i obejmującego: V i IX komisariat policji państwowej.

**Biura Meldunkowego nr. 4.** mieszczącego się przy ulicy Sienkiewicza nr. 22 i obejmującego VII komisariat policji państwowej.

**Biura Meldunkowego nr. 5.** mieszczącego się przy ulicy Piotrkowskiej nr. 212 i obejmującego VIII, X i XI komisariat policji państwowej.

**Biura Meldunkowego nr. 6.** mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej nr. 273 i obejmującego XII, XIII i XIV komisariat policji państwowej.

Karty meldunkowe można już nabywać w powyższych biurach.

Dawno niewidziany, a przez pięć piękną oczekiwany

**IWAN PETROWICZ**

WKRÓTCE W REWELACYJNYM

FILMIE DŹWIĘKOWYM P. T.

**„Król Paryża”**oraz Prymadonna  
Opery Warszawskiej**Helena Lipowska.****RADJOPROGRAM****PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADIA”****PIĄTEK dnia 27-go marca.**

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.13: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—14.40: Przerwa. 14.40—15: Odczyt dla maturzystów „Kazimierz Wielki” — wygłosi prof. Henryk Paszkiewicz (tr. z Warsz.). 15—15.20: Odczyt dla maturzystów p. t. „Odrodzenie i humanizm” — wygłosi prof. Janusz Iwaszkiewicz (tr. z W-wy) 15.20—15.50: Przerwa 15.50—16.10: Lekcja języka francuskiego z Warszawy. 16.10—16.15: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15—16.25: Komunikat Związku krótkofalowców (tr. z Warsz.). 16.25—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy 17.15—17.40: Odczyt z Krakowa. „Bliźnięta ludzkie i zwierzęce” — wygłosi prof. dr. Emil Godlewski. 17.45—18.45: Koncert orkiestry dętej 36 p. p. pod dyr. Stefana Śledzińskiego (tr. z Warsz.). 18.45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat Izby Przem. - Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następn. 19.25—19.30: Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów — inż. Znaniecki z Warsz. 19.30—19.40: Płyty gramofonowe. 19.40—19.55: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy 20—20.14: Pogadanka muzyczna z Warszawy. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Wares. Wykonawcy: Orkiestra Filh., połączone chóry Filh. Warsz. i Warsz. Konserwatorium. Po transmisji komunikaty: PAT, meteorologiczny, polic., sport, oraz retransmisja stacji zagranicznych (spacer detektorowy po Europie).

**SOBOTA, dnia 28 marca 1931 roku.**

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00—15.20: Odczyt dla maturzystów p. t. „Państwo i społeczeństwo w Polsce Piastowskiej” — wygł. prof. H. Paszkiewicz (tr. z W-wy). 15.20—16.10: Skryżanka pocztowa techniczna — koresp. bieżąca omówi i porad technicznych udzieli kierownik wydziału Propagandy i prasy p. Wacław Fronkiel (tr. z W-wy) 16.10—16.15: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15—16.20: Wiadomości Tow. Kooperatystów z W-wy. 16.20—16.35: Kącik artystyczny L.S.G. z W-wy. 16.35—16.45: Płyty gramof. z W-wy 17.45—17.15: Kącik dla młodych talentów muzycznych Jadwiga Sukennicka i Wanda Lechrówna (2 fortepiany) (tr. z W-wy). 17.15—17.00: Odczyt ze Lwowa. „Żarty zoologiczne” — wygł. prof. dr. A. Ajdukiewicz. 17.45—18.45: Słuchowisko dla dzieci z Krakowa. „Babu, Bebe i Bibi” pióra St. Henniga. Następnie koncert dla dzieci z W-wy 18.45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt, progr. na dzień nast. 19.25—19.30: Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów — inż. Znaniecki z Warszawy. 19.30—19.40: Płyty gramof. 19.40—19.55: Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 20.00—20.15: Feljton pt.: „Jeszcze wczoraj” — wygł. Irena Dehnelówna (tr. z W-wy). 20.15—20.30: „Sejm w roku 1811” — wygł. pułk. Eile (tr. z W-wy) 20.30—22.00: Koncert muzyki lżejszej z W-wy 22.00—22.15: Feljton pt. „Niezajomi przyjaciele” — wygł. Benedykt Hertz (tr. z W-wy). 22.15—22.35: Utwory Chopina w wyk. Janiny Farnier-Hepnerowej (tr. z W-wy) 22.35: Komunikaty: PAT, meteorol., polic., sport, (tr. z W-wy). Następnie koncert „życzeń” z płyt gramofonowych

**ODZNACZENI ŁÓDZIANIE.**

P. Bolesław Knapski, naczelnik wydziału urzędu wojewódzkiego w Łodzi, p. Artur Thiele w Łodzi i p. Ryszard Kanenberg, dyr. zakładów Krusche Ender w Pabjanicach zostali odznaczeni złotymi krzyżami zasługi.

I-szy Dźwiękowy  
Kino-Teatr w Łodzi  
**„SPLENDID”**

**MAROKKO****Marlena Dietrich, Gary Cooper, Adolf Menjou**

Początek seansów o g. 4.15.

Film ten w żadnym innym kinie wyświetlony nie będzie

Nowy triumf repertuaru światów.

wdł. powieści „AMY JOLLY”

Reż. J. v. Sternberga



# Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

## TRUP W RZECE.

Onegdaj na gruntach, należących do firmy Przemysł Chemiczny w Pabjanicach, znaleziono w rzece Dobrzyńce zwłoki kobiety w stanie rozkładu.

Sledztwo wykazało, że są to zwłoki umysłowo chorej Elżbiety Zelcer, lat 73. Zelcerowa wyszła z domu w dniu 8 marca i już nie powróciła. Poza to sledztwo wykazało, że winy osób postronnych nie było.

## ZAMIENIŁ GWALTEM ROWER.

Onegdaj w lesie-mieście Kolumna pod Pabjanicami na przejeżdżającego rowe-rem Piotra Słiza ze wsi Ldzań napadł nieznany osobnik, który zagroziłszy Słizowi rewolwerem, odebrał od niego niemal nowy jeszcze rower, wartości 250 zł. pozostawiając mu rower mocno zniszczony.

## SAMOBÓJSTWO SOŁTYSA.

W dniu wczorajszym sołtys wsi Kuźnica, gminy Dąbrowa Rusiecka pod Łaskiem, zamknawszy się w izbie, popełnił samobójstwo przez powieszenie.

Jak wykazało sledztwo przyczyną samobójstwa było zdefraudowanie przez sołtysa, Studzińskiego, kwoty w wysokości około 2 tys. zł., zebranych z podatków.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Mistrzyni Polski w skoku wzwyż p. Jadwiga Janowska, po uzyskaniu skreślenia z Tow. Gimn. „Sokół”, przeszła do Tow. Sport. Krusche-Ender.

Również do tego T-wa przeszedł z pabjanickiego T-wa Cyklistów Doradziński Bronisław, dobry piłkarz i obrońca.

Inicjator i jeden z najczynniejszych działaczy sportowych w Tow. Makabi, p. Michał Stal, po powrocie z zagranicy, gdzie był poddany operacji, został za swoje zasługi mianowany członkiem honorowym pabjanickiego oddz. Makabi.

# SPORT

## Przed zawodami

### strzeleckimi o mistrzostwo świata

Zawody strzeleckie o mistrzostwo świata odbędą się jak wiadomo we Lwowie w dniach od 23. 8. do 6. 9. Poprze- dają je zawody o mistrzostwo Polski, które również odbędą się we Lwowie w dniach od 10 do 15 lipca.

W ubiegłym tygodniu powstał w War- szawie specjalny komitet organizacyjny, który do pomocy stworzył oddział we Lwowie. Na czele komitetu stoją: prezes Polsk. Zw. Strzeleckiego p. Anusz, wice prezes Ostrowski i red. Tomaszewski. Powstały już trzy sekcje: Reprezenta- cyjna, gospodarcza, techniczno - budow- lana i propagandowa. Na czele sekcji prasowej stoi prof. R. Wacek.

## Łodzianie na mistrzostwach szermierczych Polski

W dniu jutrzejszym i w niedzielę ro- zegrane zostaną w Warszawie mistrz- stwa szermiercze Polski w szpadzie, flo- recie i szabli. Mistrzostwa rozegrane zo- staną również w konkurencji pań na flo- rety. Poraz pierwszy w roku bieżącym rozegrana zostanie na mistrzostwach szermierczych Polski nagroda Polskiego Zw. Dziennikarzy i Publicystów Sporto- wych.

Nagroda ta jest przechodnia i zdoby- wa ją najlepszy szpadzista na własność po trzykrotnym zwycięstwie z rzędu lub pięciokrotnym wogóle.

Jak się dowiadujemy Łódź będzie w roku bież. wyjątkowo licznie reprezen- towana zarówno w konkurencji męskiej i żeńskiej. W konkurencji męskiej starto- wać będą, pp.: por. Kuźnicki, Mirowski i por. rez. Rimler. W konkurencji żeń- skiej panie: Buszyówna, Połomska i Abramowiczówna.

## Zakończenie kursu

### skoszarowanego dla przodow- ników

W dniu wczorajszym zakończony zo- stał czterotygodniowy skoszarowany kurs przodowników gier sportowych, w którym brali udział słuchacze z Łodzi i prowincji. Kurs stał na bardzo wysokim poziomie o czym świadczy fakt, że wszyscy złożyli dostatecznie egzamin.

## Dziś odczyt

### motocyklowy w Unii

W dniu dzisiejszym wygłoszony zo- stanie w Unii piąty odczyt motocyk- lowy. Dzisiejszy odczyt urozmaicony zo- stanie demonstracją maszyny. Sekcja motocyklowa Unii zaprasza na odczyt motocyklistów i miłośników sportu mo- tocyklowego.

## Bogaty sezon

### czeka motocyklistów i kolarzy

Odroczone przed niedawnym czasem walne zebranie Unii dokonane zo- stało przed kilku dniami. Najbardziej pa- łącą kwestją była dalsza dzierżawa przez Unii toru kolarskiego w He'eno- wie, bowiem w r.b. dzierżawa się skoń- czyła.

Ponieważ torowe imprezy kolarskie organizowane przez Unii w latach po- przednich przysposiły organizatorom sta- łe deficyty, przeto noszono się z zamia- rem nieodnawiania dzierżawy i zbudowa- nia jedyną w Helenowie motocyklowe- go toru żużlowego.

Ostatecznie jednak Unii zdecyd- wał się nadal wydzierżawić tor kolarski i obok niego zbudować również motocyk- lowy tor żużlowy.

Sekcje motocyklowe i kolarskie U- nionu opracowują już bardzo bogaty program imprez na nadchodzący sezon.

## Giełda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbo- zowo - towarowej w Warszawie zaofiar- rowanie było cokolwiek zmniejszone przy tendencji utrzymanej. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: ży- to 21 3/4 — 22 i ćwierć, pszenica 27 — 28, owies jednolity 25 i pół — 27, zb'e- rany 24 — 25, jęczmień na kaszę 23 i pół — 24 i pół, mąka pszenna „uks. 52 — 62, mąka 4/0 — 45 — 52, mąka żytnia 36 — 37, otręby pszenne szale 19 — 19, otręby średnie 18 — 19, groch „Victoria“ 30 — 32, kon'czyna czerwoną do czyst. 97 proc 300 — 370, kon'czyna biała do czyst. 97 proc. 390 — 425, wyka siewna 40 — 43, seradela podw. czyszcz. 85 — 90, pe- luszka siewna 42 — 45, łubin niebieski 23 — 25, łubin żółty 38 — 42.

## Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

## „WYWIAD KREDYTOWY“

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych kores- pondentów w kraju i zagranicą. CEGIELNIANA 15, tel. 129-30, dawniej Wólczańska 17.

## Tydzień propagandy polskich win

Liga samowystarczalności gospodar- czej w porozumieniu ze związkami ku- pieckimi branży winno-kolonjalnej or- ganizuje w ostatnim tygodniu przedświą- teczny tydzień propagandy polskich win. Propaganda objąć ma wszystkie miasta Rzeczypospolitej.

Dotychczas, mimo, że jesteśmy już w trzecim dniu owego tygodnia prop- agandy, byliśmy jej nie spostrzegli, gdyby nie... zapowiedź ligi samowystar- czalności.

## Bilans Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Gdyni w Gdyni

| STAN CZYNNY.                               |           | na dzień 31 grudnia 1930 r. |                                      | STAN BIERNY. |              |
|--|-----------|-----------------------------|--------------------------------------|--------------|--------------|
|  |           | Zł.                         |                                      |              |              |
| 1. Kasa (gotówka)                          | 91 744,77 | 110 964,99                  | 1. Kapitał zakładowy                 | 25 000,—     |              |
| 2. Waluty obce                             | 19 320,22 | 657 489,32                  | 2. Fundusz zasobowy                  | 97 957,30    |              |
| 3. Rachunki w bankach                      |           | 32 279,34                   | 3. Wkłady:                           |              |              |
| 4. Pocztowa Kasa Oszczędności              |           | 119 800,98                  | a) bezterminowe                      | 678 654,18   |              |
| 5. Papiery wartościowe własne              |           | 20 143,42                   | b) terminowe do 3-ch miesięcy        | 1 766 560,49 |              |
| 6. Papiery wartościowe funduszu zasobowego |           | 2 428 554,46                | c) terminowe ponad 3 miesiące        | 455 208,74   | 2 900 423,41 |
| 7. Weksle zdykontowane                     |           | 1 819 893,61                | 4. Rachunki bieżące (wliczywszy)     |              | 2 356 313,12 |
| 8. Rachunki bieżące (dłużnicy)             |           | 922 384,28                  | 5. Kredyty udzielone Kasie:          |              |              |
| 9. Pożyczki terminowe                      |           | 68 280,—                    | a) przez Banki Państwowe             | 333 346,58   |              |
| 10. Hipoteki                               |           | 225 000,—                   | b) przez Komunalny Bank Kred. Poznań | 128 641,60   |              |
| 11. Pożyczki komunalne                     |           | 71 472,92                   | c) przez instytucje kred. komunalne  | 9 396,82     |              |
| 12. Ruchomości                             |           | 41 508,33                   | d) przez inne instytucje kredytowe   | 187 911,07   | 659 296,07   |
| 13. Różne rachunki                         |           | 6 517 771,65                | 6. Redyskont weksli                  | 278 444,53   |              |
|  |           | 135 947,59                  | 7. Różne rachunki                    | 75 843,55    |              |
| 14. Weksle do inkasa                       |           | 3 134 894,59                | 8. Czysty zysk                       | 124 493,68   |              |
| 15. Depozyty własne                        |           | 9 788 613,83                |                                      | 6 517 771,65 |              |
|  |           |                             | 9. Różni za inkaso                   | 135 947,59   |              |
|  |           |                             | 10. Depozyty obce                    | 3 134 894,59 |              |
|  |           |                             |                                      | 9 788 613,83 |              |

## Rachunek strat i zysków

| STRATY.                                 |            | na dzień 31 grudnia 1930 r.      |            | ZYSKI |            |
|---|------------|----------------------------------|------------|-------|------------|
|   |            | Zł.                              |            |       |            |
| 1. Procenty i prowizje zapłacone        | 269 237,10 | 1. Procenty i prowizje otrzymane | 641 618,80 |       |            |
| 2. Koszty handlowe                      | 225 717,95 | 2. Inne                          | 10 040,95  |       |            |
| 3. Podatki i opłaty skarbowe            | 3 222,58   |                                  |            |       |            |
| 4. Straty na dłużnikach niewypłacalnych | 1 047,01   |                                  |            |       |            |
| 5. Odpisy amortyzacyjne                 | 7 941,43   |                                  |            |       |            |
| 6. Czysty zysk                          | 124 493,68 |                                  |            |       |            |
|   | 651 659,75 |                                  |            |       | 651 659,75 |

Gdynia, dnia 5 lutego 1931 r.

Komisja Rewizyjna:

(—) Nowacki (—) Neyman (—) Grzegowski

Zarząd Kasy:

(—) Ewert-Krzemieniecki (—) Linke (—) Gawiński.

## Kino - Teatr Spółdzielni Sienkiewicza 40.

### Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło świata, realizacji genialnego Cecila B. De Mille'a p. t.

Początek przedstawień w dni powszednie o g. 4, 6, 8 i 10 w., w niedzielę o g. 12, 2, 4, 6, 8 i 10 w. Na I seans ceny wszystkich miejsc po 40 i 60 gr.

Następny program: „BIPŁY KAPITAN“, w roli głównej RONALD COLMAN.

## „Król Królów“

Niewiada potęga wrażeń! Niezwykła bogata oprawa muzyczna pod batutą C. KANTORA

Do akt. Nr. 186, 188 i 239—31 roku.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Ło- dzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Senatorskiej Nr. 31 odbędzie się sprze- daż z przetargu publicznego ruchomo- ści, należących do firmy „Fabryka Cukrów i Czekolady K. Gurynowicz” i składających się z maszyny do ro- bienia czekolady maszyn do rozciera- nia masy czekoladowej, maszyny do ścierania ziarna i motoru elektryczne- go oszacowanych na sumę zł. 3195. Łódź, dnia 24 marca 1931 roku. Komornik LEONARD NABOROWSKI.

Do akt. Nr. 2196 1930 roku.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Ło- dzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Senatorskiej Nr. 31 odbędzie się sprze- daż z przetargu publicznego ruchomo- ści, należących do firmy „Fabryka Cukrów i Czekolady K. Gurynowicz” i składających się z maszyny do ro- bienia czekolady oszacowanych na sumę zł. 550. Łódź, dnia 25 marca 1931 roku. Komornik LEONARD NABOROWSKI.

Do akt. Nr. 1798 1930 roku.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Ło- dzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej Nr. 9 odbędzie się sprze- daż z przetargu publicznego ruchomo- ści należących do Kazimierza Bajera i składających się z 60 par pantofli damskich czarnych lakierowanych, chromowych i giemzowych oszacowa- nych na sumę zł. 500. Łódź, dnia 20 marca 1931 roku. Komornik LEONARD NABOROWSKI.

Do akt. Nr. 143 1931 roku.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Ło- dzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszka- ły w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 kwietnia 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Al. I Maja nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do B. Hershberga i składają- cych się z mebli oszacowanych na su- mę zł. 3660. Łódź, dnia 6 marca 1931 roku. Komornik TOMASZ CHORZELSKI.

Do akt. Nr. 1648 1930 roku.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Ło- dzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Senatorskiej Nr. 31 odbędzie się sprze- daż z przetargu publicznego ruchomo- ści, należących do firmy „Konstanty Gurynowicz i Marij Gurynowicz” i składających się z maszyny do robie- nia czekolady, maszyny do ścierania ziarna, maszyny do robenia frezeli, młynka do czyszczenia ziarna, czeko- lady i cukrów, oszacowanych na su- mę zł. 977 gr. 60. Łódź, dnia 25 marca 1931 roku. Komornik LEONARD NABOROWSKI.



**DZIECI DLA DZIECI** **DZIECI DLA DZIECI**  
**SALA FILHARMONJI**  
**PONIEDZIAŁEK**, dnia 6-go kwietnia 1931 roku,  
o godz. 12-iej w pol.

**WIELKI KABARET DZIECIECY.**  
Na program złożyła się:

**REWJA**  
z udziałem młodocianych sił artystycznych, a m. in. wystąpią: Wiera Weratto (tańce klasyczne) Jadzia Andrzejowska (bajki), Gienia Grabiszewska (deklamacje), oraz cudowne dzieci Broncia i Lilka (tańce nowoczesne).

**3 KONKURSY**  
**1** taneczny, śpiewaczy i deklamacyjny z nagrodami.  
Do konkursu mogą stawiać dzieci od lat 4 do lat 10. Zgłoszenia należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Konkurs” w Czytelnicy Nowości, ul. Narutowicza 14 do dnia 31 marca, godz. 13 w pol. Próba dla kandydatów i kandydatek do konkursu odbędzie się w sali Filharmonji dnia 31 marca o godz. 17 po pol. Na próbie winny przybyć wszystkie dzieci, które nadesłały swe zgłoszenia.

**Jury** składać się będzie z 5 osób, wybranych z pośród publiczności, obecnej na przedstawieniu.  
Kierownictwo artystyczne: Konstanty Tatar-kiewicz.

Kierownictwo muzyczne: **dyr. Teodor Ryder**.  
Aparatura muzyczna z firmy „Natawis”, ul. Piotrkowska 152.

Bilety w cenie od zł. 1 do zł. 4 do nabycia w kasie Filharmonji.

**RADA SKŁADÓW TOWAROWYCH „WAR-RANT” Sp. Akc. w ŁODZI**

niżejsem ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dniu 29 kwietnia 1931 roku o godzinie 6-iej po poł. odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Piotrkowskiej 56, stosownie do § 21 Statutu Spółki

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930.
3. Wybór członków Rady na miejsce ustępujących
4. Wybór członków Komisji Rewizyjnej
5. Określenie wynagrodzenia dla członków Rady na r. 1931 i Komisji Rewizyjnej za rok 1930
6. Zatwierdzenie budżetu na 1931 rok
7. Wolne wnioski.

Gdyby Walne Zgromadzenie w powyższym terminie nie doszło do skutku, zwołuje się Walne Zgromadzenie w drugim terminie na dzień 12 maja r. b. o godz. 6-iej po poł. do tegoż lokalu, z tym samym porządkiem dziennym, które będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcyj.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, winni złożyć posiadane akcje w myśl § 25 i 27 Statutu Spółki, nie później, jak na 15 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Dyrekcji Spółki, wglądnie w kasach Banku Handlowego w Łodzi lub Oddziałów jego w Warszawie, Lublinie i Kielcach.

**Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Bawełniany „ADAM OSSER”, Spółka Akcyjna**

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 kwietnia r. b. o godz. 16-iej odbędzie się w biurze Zarządu w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 222

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1930 r. operacyjny jakoteż wniosków Komisji Rewizyjnej,
- 2) Podział zysków za 1930 r. operacyjny
- 3) Budżet na 1931 r.
- 4) Zmiana § 17 statutu Spółki, który otrzymuje brzmienie następujące:

„Wszelka korespondencja w imieniu Spółki podpisuje jeden członek Zarządu. — Wsklepienie i inne zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa, umowy, akty hipoteczne i notarialne podpisuje 2 członków Zarządu. — Zarząd może upoważnić każdego członka Zarządu i wogóle pełnomocnika do samodzielnego podpisywania firmy Spółki w wypiskach, oznaczonych w akcie pełnomocnictwa. — Może również udzielać prokury, uprawniającej do podpisywania firmy Spółki łącznie z członkiem Zarządu lub łącznie z drugim prokurentem (prokura łączna)”

5) Wolne wnioski.  
Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć swoje akcje w myśl art. 59 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o prawie o Spółkach Akcyjnych.

Zgodnie z art. 57 prawa akcyjnego — Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowo wnioski, które będą pomieszczone w drugim ogłoszeniu.

**ODCISKI**  
*usuwane*  
**RADYKALNIE**  
*plynu wyrobku*  
Laboratorium Chem. farm.  
**ST. HAMBURGA**  
ŁÓDŹ, GŁÓWNA 50

**Dr. med. ST. BIBERGAL**

Montuski 11  
telefon 63-22.  
**powrócił.**  
Choroby skórne weneryczne elek-troterapia. Przymiuję od 8-12 od 5-8 wiecz. niedz. i święta od 10-12

**Dr. med. Lagunowski**

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**Piotrkowska 70** (róg Traugutta)  
Tel. 181-83  
Przymiuję od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-iej. Oddzielna poczekalnia dla pań  
Lampa kwarcowa

**Dr. med. Niewiażski**

**powrócił**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
ul. Annrzeja 5  
Tel. 159-10  
Przymiuję od 8-11, od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

**Doktor PRAPORT**

ginekolog-urolog  
choroby kobiece dróg moczowych  
**Gdańska 77-a**  
tel. 208-95  
Przymiuję w domu 6-8 wiecz i w lecznicy „Sanitas”, ul. Cegielińska Nr. 29 od 11-1-iej.

**Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA**

**Piotrkowska 51**  
tel. 121-23  
Godziny przyjęć od 4-7 wieczór.



**W Paryżu, Cannes, Biarritz, Monte Carlo i Le Touquet**  
**prowadzi znane Salons de Beauté**  
**słynna Lina Cavalieri**

Jej zabiegi kosmetyczne są nie tylko szybkie i trwałe, ale przede wszystkim bardzo proste. Mme Cavalieri wszystkim swym klientkom poleca mydło PALMOLIVE. „Przed udaniem się na spoczynek, — tłumaczy Mme Cavalieri, — trzeba pianę mydła PALMOLIVE delikatnie wmasować w skórę twarzy i szyi. Potem splukać ciepłą wodą stopniowo zmieniając ją na zimną. Wreszcie radziłabym zastosować moją maść kamforową Nr. 5. Rano znowu obmyć twarz mydłem PALMOLIVE, potem użyć mój Crème Onctueuse Nr. 7 i Crème Nr. 2 dla cery neutralnej. Przy pomocy tego prostego zabiegu zachowa Pani świeżą cerę dziewczęcą”

*Lina Cavalieri*

91, Avenue Victor Emmanuël 188  
Paris

Podobnie, jak Mme Cavalieri, 23.723 specjalistów kosmetycznych całego świata poleca używać codziennie mydło PALMOLIVE.

„Jeśli Pani obawia się, że mydło może zaszkodzić jej cerze, widocznie Pani używa nieodpowiedniego mydła. Następnym razem proszę spróbować mydło PALMOLIVE. Z całego serca mogę je polecić każdemu, kto pragnie zachować gładką i delikatną cerę”.

**L. CAVALIERI.**



Oryginalne mydło PALMOLIVE jest obecnie wyrobione w Polsce. Sprzedaje się je tylko w szklanym opakowaniu z napisem PALMOLIVE dotkami literami na czarnej opasce.

Colgate-Palmolive Sp. z o.o.  
Warszawa, Rymska No. 6.

**zł. 1.20**

*Zachowaj tę cerę dziewczęcą!*



Słynna Paryżanka znaną z doskonałej gładkiej skóry, używa i poleca i swoim zwyczajem w mydło Palmolive.

Nr. sprawy Z. 32/31.

**WEZWANIE PUBLICZNE.**

Przewodniczący III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „Spadkobiercy Ferdynanda Keniga”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Pabjanickiej Nr. 49, wniosła w dniu 9 marca 1931 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłaty i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 10 kwietnia 1931 r., na godzinę 10-tą rano, sala Nr. III, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J. Kiszmiżjan.  
St. Sekretarz (—) T. Cichecki.

**OGŁOSZENIE.**

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 20 marca 1931 r. zaocześnie postanowił ogłosić upadłość firmie „Szymon Borwański, Młyn i tartak oraz osobie Szymonowi Borwańskiemu, chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 20-go marca 1931 r. tymczasowo, zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Pawła Szulca, zamianować kuratorem upadłości Adwokata Dr. Witolda Jeżewskiego, oddać upadłego pod dozór policji, nakazać opieczetowanie ruchomości i rze czy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność  
Kurator masy upadłości  
Dr. Witold Jeżewski, adw.  
Łódź, Piotrkowska 124, tel. 164-99.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 1 kwietnia 1931 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego 5, sala III, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:  
(—) Paweł Szulc

**Dr. med. Szpryngier**

ginekolog i choroby kobiece  
przymiuję w Lecznicy Centralnej  
**Piotrkowska 62**  
od 3-iej do 4-iej i w domu  
**Kilińskiego 30**  
od 5-iej do 7-iej, tel. 222-27.

Nr. E 702-1930 roku.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego PIOTR PILICHOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 kwietnia 1931 roku, o godz. 10 rano w Widzewie Nr. 1 gm. Chojny odbędzie się licytacja ruchomości należących do Edwarda Sindermana składających się z mebli, wialni, młoc karni i grabiarki, oszacowanych na 1000 zł.  
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji, Łódź, dnia 20 marca 1931 r.  
Komornik Sądowy  
**PIOTR PILICHOWSKI.**

Nr. E 52-1931 roku.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego PIOTR PILICHOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 kwietnia 1931 roku, o godz. 10 rano w gm. Brussa we wsi Stare - Rokicie odbędzie się licytacja ruchomości należących do Teodora Kluki składających się z Pietnastu tysięcy cegły palonej, maszynowej i ręcznej oszacowanych na 550 zł.  
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji, Łódź, dnia 20 marca 1931 r.  
Komornik Sądowy  
**PIOTR PILICHOWSKI.**

**POTRZEBNA**  
**zdolna pod ręczną**  
do salonu mód  
**„Sophte”**  
**ANDRZEJA 27a.**

**Lokal**

fabryczny, parterowy, około 250 m<sup>2</sup> z używalnością pary poszukiwany. Oferty do Administracji sub „A. B. 12”.



**Bez potrzeby przelazdu tramwajami !!!**

# TANIEJ niż w „KONSUMACH”

sprzedaje wiele artykułów

# Firma „BRONISŁAW”

wł. W. SZYFMAN

**Łódź, ul. Narutowicza 4, tel. 15701.**

**Koszule** damskie, dzienne i nocne haftowane oraz dzieciinne  
**Kombinacje** jedwabne i trykotowe  
**Reformy** damskie gładkie i w paseczki jedwabne i fildekosowe  
**Sończochy** damskie jedwabne i trykotowe  
**Rękawiczki** reniferowe, angielskie i oryginalne „Nappa”  
**Apaszk i Berety** francuskie

**Koszule** męskie dzienne, kolorowe i białe oraz frakowe  
**Kolnierzyki i Krawaty**  
**Skarpety** męskie i dzieciinne jedwabne i fildekosowe  
**Chusteczki** damskie i męskie  
**Parasole** parasolki damskie i dzieciinne  
**Sortmonetki** i portfele

# OBUWIE damskie, męskie i dzieciinne firmy **Br. LENCZNER**

## Doktor **Klinger**

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów,  
**Andrzeja 2.** Tel. 132-28  
 Przyjmuje od 9-11 i 5-8.  
 w niedziele i święta od 10-12  
 Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

## DOKTOR **H. Wołkowyski**

przeprowadził się na ul. **CEGIELNIANA Nr. 36**  
 telefon 216-90  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9-1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

## Dr. med. **M. ROZENTAL** akuszer ginekolog

11-go Listopada 19 (Konstantynowska)  
 Tel. 223-34, przyjmuje od 4-6 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC”, Aleksandrowska 1.

## „Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 167-45  
 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szwb.

## Na WIOSNĘ!!! LATO!!!

REFORMY, figi, kombinacje, hałeczki dla dorosłych i dzieci! Po cenach bałecznie niskich z najlepszych materiałów poleca **WYTWÓRNA**, Piotrkowska 71, w podwórzu na prawo. Reperacja wszelkich wyr. tryk i dzianych

### Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM DOM na dogodnych warunkach. Zórawia 7.  
 SPRZEDAM budkę z urządzeniem na własność. Obejrzyc Zielona 65 sklep.  
 POSZUKIWANE są do kupna używane krzesła. Oferty z podaniem cen i ilości należy składać do skrz. pocz. 350.  
 SKLEP kolonialny do sprzedania z powodu choroby z jednym pokojem i kuchnią Piotrkowska 45 w sklepie.

### Lokale

ŚLICZNY, duży frontowy pokój, może być umeblowany, wygodne wejście odnajme, Piotrkowska 55, m. 7.  
 DUŻY pokój z wszelkimi wygodami z telefonem do wynajęcia. Piotrkowska 174, m. 7.  
 POSZUKIWANY umeblowany pokój na godzinę o dyskretnym wejściu od zaraz. Oferty do admin. pod „Dyskrecja A”.  
 2 POKOJE razem lub pojedynczo umeblowane odnajme. Kilińskiego 46 III m. 11 róg Narutowicza.  
 POSZUKUJE inteligentn. towarzysza na pokój umeblow. Łask. of. do admin. pod „Przyjaźń”.  
 POKÓJ umeblowany, niekrepujący, używalność łazienki telefonu solidnemu panu. Przejazd 19 m. 9  
 BALKONOWY, frontowy pokój umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia. Gdańska 43/5.  
 4 - 5 POKOJOWE mieszkania, wszelkie wygody, w różnych punktach miasta, poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.  
 DWA frontowe słoneczne mieszkania dwu i trzypokojowe z wszelkimi wygodami 1-sze piętro do wynajęcia przy ulicy Sienkiewicza 102.

### Posady

2000 (DWA TYSIĄCE ZŁ.) dam lub złożyć na cel dobroczynny za wyrobienie posady stałej w solidnym biurze przemysłowym lub handlowym, w charakterze kasjera, inkasenta, sprzedawcy lub t. p. Referencje pierwszorzędne. Gwarancja może być złożona. Dyskrecja rzecz honoru. Oferty sub „Handlowiec”.  
 POTRZEBNA podrepczna do krawcowej. Przejazd 35.  
 AKWIZYTORZY (KI) poszukiwani dla artykułu nowoczesnego. Pożądane za towar 15 zł. Zgłosz. Friedrich, Piotrkowska 190.

### Prasowaczka

PRASOWACZA do garderoby poszukuje pralnia chemiczna Nowo Cegielniana 20, w podwórzu.  
 PIERWSZORZĘDNA pracownia sukien poszukuje zdolnej panny oraz podrepcznej. Uwzględnione będą tylko siły odpowiednie uzdolnione. Andrzejka 39 m. 10.  
 POSZUKIWANI w Łodzi i wszystkich ośrodkach przemysłowo - handlowych kraju energiczni, ustosunkowani w sferach kupieckich i fabrycznych panowie w charakterze akwizytorów - przedstawicieli i korespondentów. Wchodzi w rachubę oferty panów o wysokiej inteligencji i kulturze. Oferty krótki życiorys, do Republiki sub. „Stały dochód”.  
 FRYZJER zdolny (męski) poszukiwany od zaraz. Zakład fryzjerski Południowa 4.  
 POTRZEBNA gospodyni izraelitka z gotowaniem dobrymi referencjami. Po morska 23, m. 4 od 10 do 12 po poł. od 3-4.  
 MŁODA panna, wykształcona, zdolna, pracowita, posiada pewną praktykę biurową, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do adm. sub „D. A.”  
 PANIE i panowie do łatwej sprzedaży pokupnego artykułu poszukiwani. Zgłoszenia Skwerowa 7, m. 9, od 9-11, 3-5.

### Nauka i wychowanie

MISS MARY gives English, German and French lessons. Traugutta 2, fr. 1.  
 ANGIELSKIEGO korespondencji i literatury udziela Angielka. Cena b. przy stepna. Tel. 211-48 od 3-5 po pol.  
 UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

### Rozmaite

DLA IMPOTENTÓW radykalny środek (nowość!) oraz najlepsze prezerwatywy Juliana Drehera. Warszawa, Nowogrodzka 21-3. Cenniki z opisami bezpłatnie.  
 KOMUNIKACJA autobusowa pod nazwą AS wyjazd z Płocka 6 rano przez Gabin, Zychlin, Piątek do Łodzi, wyjazd z Łodzi z postoiu Łagiewnickiej Nr. 49 godzina 4 m. 30 po południu do Płocka.  
 ZGUBIONO pierścionek na ulicy Piotrkowskiej od Grand Hotelu do firmy Lissner. Uczciwy znalazca będzie łaskawy oddać takowy za wynagrodzeniem na ulicy Kopernika 21, m. 12  
 M. J. M. Proszę podać numer telefonu „Osiemnaście”  
 POSZUKUJE Pania, cel towarzyski. Łask. of. do admin. pod „Dyskrecja”.

### Zagubione dokum.

ZAGUBIONO weksel na zł. 100 pl. w Łodzi 27 maja 1931 r. z wystawienia Antoni Henzlik - żyranca A. Kubiak i Józef Jersak, weksel unieważniam. 26 C. Rozenfarb, Łagiewnicka 13.

## Pensjonat „BAJKA”

W OTWOCKU, ul. Gliniecka Nr. 7 przyjmuje zamówienia na Święta Wielkanocne. Wszelkie wygody nowoczesne: centralne ogrzewanie, woda bieżąca ciepła i zimna, radio, telefon, łazienki, pokoje duże i jasne. - Ceny przystępne. - Kuchnia ściśle rytualna. Zamówienia przyjmuje się też telefonicznie telefon Nr. 123.

## OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA **Krosna mechaniczne**

4 skrzynkowe dla tkanin jedwabnych z maszynami Jaquarda oraz 2 skrzynkowe dla towarów crepowych. Władomoc: Piotrkowska 51, m. 8 od 3-4 po poł.

## Jedną z najważniejszych firm ekspedycyjnych poszukuje **energicznego inkasenta**

z dobrimi świadectwami, z gwarancją 10.000 złotych. - Oferty do Republiki sub. „S. A.”

## **Betté-Radjo**

wł. Jerzy Betté  
 Piotrkowska 81. Tel. 164-99.  
 Sprzedaż aparatów i artykułów radiotechnicznych.  
 Modernizacja i elektryfikacja starych odbiorników. - Warsztaty reparacyjne na miejscu.  
 Ładowanie akumulatorów z bezpłatną dostawą do domu.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyleć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68.148.

## Prenumerata „II. Republiki” Ogłoszenia:

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ zł. 2.- za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zarecz. ogłoszenia te same treści co pierwsze. - Administracja nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń. - Najmniejsze zł. 1.50 poszuk pracy. - Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. - Najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. - Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.